

DANES
-PICTA
.COM

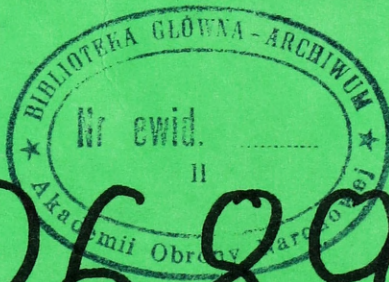
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

INSTYTUT NAUK HUMANISTYCZNYCH

Płk Lech WYSZCZELSKI

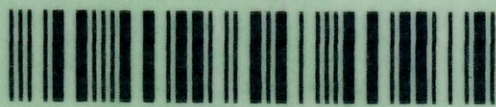
DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA
W WOJSKU POLSKIM II RZECZYPOSPOLITEJ



62689

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

S/3450



05-003450-003-0

WARSZAWA

1997



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

INSTYTUT NAUK HUMANISTYCZNYCH



Lech WYSZCZELSKI

**DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA
W WOJSKU POLSKIM II RZECZYPOSPOLITEJ**

WARSZAWA 1997

WSTĘP

Potrzeba prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej ujawniła się wraz z przejściem do etapu tworzenia wojska narodowego opartego o powszechny pobór. Zapoczątkowane to zostało podczas rewolucji francuskiej i dalszych zmian jakie za sobą niosła w zakresie wojskowości europejskiej. W Polsce jeszcze przed rewolucją francuską, bo w Szkole Rycerskiej, doceniano znaczenie działalności oświatowo-wychowawczej w procesie szkolenia przede wszystkim kadr oficerskich. Ideały wychowawcze zaszczerpione w Szkole Rycerskiej jej wychowankowie starali się realizować praktycznie. Z przemyślaną i planową działalnością oświatowo-wychowawczą w Wojsku Polskim mieliśmy do czynienia w czasie powstania kościuszkowskiego 1794 r., a następnie w tworzonych we Włoszech Legionach Polskich walczących u boku wojsk napoleońskich.

Ponad stuletnia niewola narodowa zahamowała pracę nad wypracowaniem spójnego modelu działalności oświatowo-wychowawczej. Pewnych prób w tym względzie dokonywano podczas powstań narodowych, głównie w powstaniu listopadowym 1830-1831 r. i styczniowym 1863-1864 r.

W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej, kiedy krystalizowała się koncepcja podjęcia walki o przynajmniej częściową odbudowę niepodległości, powstał zamysł zintensyfikowania działalności nad pobudzeniem postaw patriotycznych Polaków poddawanych intensywnym poczynaniom służącym ich wynaradawianiu. Dostrzeżono fakt, że największą przeszkodą w budzeniu świadomości narodowej był ogromny analfabetyzm - skutek celowej działalności okupantów - i słaba znajomość własnych dziejów i tradycji orężnych.

Wybuch I wojny światowej i udział w niej polskich formacji zbrojnych walczących na różnych jej frontach stanowił nowy etap w wypracowywaniu modelu

organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej pod kątem potrzeb mającego się odrodzić Wojska Polskiego.

Doświadczenia wypracowane w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej w zakresie prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wykorzystane zostały podczas tworzenia odrodzonego Wojska Polskiego. Powstawało ono w warunkach konieczności prowadzenia przez nie walki zbrojnej o granice odrodzonej Polski. Stąd też działalność oświatowo-wychowawcza prowadzona musiała być dwutorowo: w formacjach frontowych i tyłowych. Była ona podporządkowana umacnianiu morale walczących żołnierzy i ich uodparnianiu na oddziaływanie wrogiej propagandy. Po zakończeniu działań militarnych i przejściu wojska na stopę pokojową dokonano radykalnej zmiany w formach i metodach prowadzonej pracy oświatowo-wychowawczej, a także w strukturach organów odpowiedzialnych za jej prowadzenie. Nie wszystkie przyjęte wówczas rozwiązania okazały się trafnymi. Część modyfikowano w kolejnych latach. Specyfika wojny prowadzonej przez Polskę z Niemcami, a następnie i Związkiem Radzieckim we wrześniu 1939 r. uniemożliwiła poddanie weryfikacji przyjętych rozwiązań odnoszących się do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w warunkach wojennych. Podczas tworzenia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie wykorzystywano zarówno rodzime doświadczenia jak też starano się adoptować obce rozwiązania, zwłaszcza angielskie i amerykańskie.

Niniejsze opracowanie stanowi część studium realizowanego w ramach tematu badawczego przez pracowników naukowych Instytutu Nauk Humanistycznych Akademii Obrony Narodowej pt. "Model działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim III Rzeczypospolitej". Jest to rys historyczny rodzimych doświadczeń z zakresu działalności oświatowo-wychowawczej pochodzący z okresu II Rzeczypospolitej. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga zakres czasowy funkcjonowania II Rzeczypospolitej. Biorąc za podstawę formalno-prawne uwarunkowania przyjęto, iż za datę końcową przyjmuje się rok 1945, kiedy rząd polski na emigracji otrzymał cofnięcie uznania międzynarodowego, a nie rok 1939, który powszechnie przyjmuje się jako kres działalności II Rzeczypospolitej.

Ze względu na pewną wybiórczość niniejszego opracowania wynikłą z potrzeby podporządkowania się całości koncepcji opracowywanego tematu badawczego nie pretenduje ono do pełnego oświetlenia całości podejmowanej problematyki. Stąd starano się jego konstrukcję podporządkować prezentacji następujących działów mieszczących się w obrębie działalności oświatowo-wychowawczej, a mianowicie przedstawieniu:

- celów i zadań prowadzonej działalności;
- stosowanych form i metod;
- przekazywanej treści;
- struktur organizacyjnych;
- oceny uzyskiwanych efektów i wpływających wniosków.

Bazę źródłową niniejszego opracowania stanowią zarówno dokumenty archiwalne, jak i opracowania. Tych drugim jest stosunkowo niewiele i stąd zachodziła potrzeba posiłkowania się dokumentacją źródłową.

Pracę wzbogacają schematy prezentujące najważniejsze zmiany dokonywane w strukturach kierowania działalnością oświatowo-wychowawczą.

1. PRACA OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA W POLSKICH FORMACJACH ZBROJNYCH WALCZĄCYCH NA FRONTACH I WOJNY ŚWIATOWEJ

Mimo różnych orientacji politycznych obowiązujących w poszczególnych polskich formacjach zbrojnych występowała duża zgodność co do celów prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Celem głównym było tworzenie podwalin pod zbudowanie - w sprzyjających uwarunkowaniach zewnętrznych - nowoczesnej, narodowej armii polskiej. **Natomiast celem prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej miało być przygotowanie żołnierza-obywatela, świadomego celów prowadzonej walki.** Realizowano to poprzez edukację ogólną i obywatelską, inspirowanie różnych form działalności kulturalnej oraz prowadzenie akcji informacyjno-wyjaśniającej z nastawieniem na

propagandowe urabianie żołnierzy traktowanych jako kadry przyszłego Wojska Polskiego.

Działalność oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej prowadzona była za pomocą następujących form i metod.

Podstawową i najszerzej stosowaną formą było podnoszenie poziomu oświaty wśród żołnierzy, w tym przede wszystkim zwalczanie analfabetyzmu.

Z uwagi na duże zróżnicowanie polskich formacji zbrojnych i specyficzne uwarunkowania w jakich były tworzone oraz prowadziły walkę zbrojną przy realizowaniu tej formy stosowano zróżnicowane metody jej realizacji.

W Legionach Polskich powstałych u boku armii austro-węgierskiej we wrześniu 1914 r., z inicjatywy ppor. Joachima Sołtysa, powstała pierwsza szkoła dla analfabetów, a już wiosną 1915 r., tym razem z inicjatywy mjr. Leona Berbeckiego, prowadzono planową akcję odczytową.¹ Do prowadzenia tej działalności włączyli się służący w szeregach legionistów znani już polscy naukowcy, m.in. Marian Kukiel, Marian Dąbrowski i znany działacz polityczny Tytus Filipowski. Rozpoczęli oni prowadzenie w całej I Brygadzie Legionów Polskich wykładów z różnych dziedzin wiedzy. Przeważały wykłady o problematyce wojskowej, ale opartej na historii tradycji oręża polskiego i polskiej wojskowości. Grupa lektorów ulegała systematycznemu poszerzaniu. Szczególnie dużo pomysłowości i inicjatywy wnieśli kpt. Grudziński, por. Młodzianowski i wymieniany już ppor. Sołtys. Wystąpiono też z inicjatywą zakładania bibliotek żołnierskich. Dużej pomocy w kompletowaniu księgozbiorów udzielała Liga Kobiet Polskich.²

Jesienią 1916 r. sierż. Marian Dąbrowski, późniejszy wybitny historyk wojskowości, wystąpił z inicjatywą utworzenia „Uniwersytetu Żołnierskiego”.³ W myśl pomysłu inicjatora tego projektu miała to być instytucja powołana do kierowania i koordynowania całokształtu działalności oświatowo-wychowawczej w Legionach Polskich. Zamysł powyższy został zaakceptowany przez Komendę Legionów Polskich z tym, że planowano podjęcie stosownych kroków organizacyjnych po wycofaniu z pierwszej linii frontu większości Legionów Polskich. W warunkach frontowych utrzymywano dotychczasowo realizowane - w

sposób nie kierowany i nie organizowany - metody i formy działalności oświatowo-wychowawczej. Znacznie większy nacisk położono na planowanie organizowania kursów dla analfabetów. Prowadzone one były we wszystkich pułkach I i III Brygady Legionów Polskich. II Brygada niemal cały czas prowadziła ciężkie boje w południowych Karpatach, była izolowana od reszty Legionów Polskich i stąd miała szczególnie utrudnione warunki do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Dużą uwagę w czasie przebywania znacznej części Legionów Polskich w rejonie Baranowicz - jesień 1916 r. - zwracano także na upowszechnianie czytelnictwa, wzbogacając własne księgozbiory. Kwitła także amatorska twórczość artystyczna. Powstały liczne wiersze, pieśni, rzeźby i obrazy. Część z nich odznaczała się dużymi walorami artystycznymi.

Zgromadzenie jesienią 1916 r. większości żołnierzy Legionów Polskich - I i III Brygady - w rejonie Warszawy umożliwiło zastosowanie kolejnych metod prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej, a zwłaszcza przejście od dominacji edukacji ogólnej do większej koncentracji uwagi na wychowaniu obywatelskim.

Wybitni pracownicy naukowcy - żołnierze Legionów Polskich - w osobach prof. Marcelego Handelsmana i Wacława Tokarza oraz doktorów Mariana Kukiela, Mariana Dąbrowskiego i Wiktora Przeplińskiego prowadzili w pododdziałach wykłady dla oficerów, podoficerów i szeregowych. Cieszyły się one dużą popularnością przyczyniając się do lepszego poznania historii własnego narodu i jego tradycji orężnych.

Kolejną metodą prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej było przygotowywanie kadr dla potrzeb prowadzenia tego rodzaju pracy.

11 kwietnia 1917 r. przy Komendzie Legionów Polskich utworzono specjalny Referat do Spraw Oświatowych.⁴ Kierował nim chor. Dąbrowski. Jednym z podstawowych kierunków działalności tego referatu było przygotowanie fachowe - w ramach kursów - nauczycieli wojskowych przewidzianych do prowadzenia nauki początkowej dla analfabetów. Przyjęto kryterium, by jeden nauczyciel wojskowy - z zasady podoficer zawodowy - przypadł na 30 analfabetów. Z uwagi na szczupłość środków finansowych wojsko wspierane było w zwalczaniu

analfabetyzmu przez organizacje społeczne, głównie Ligę Kobiet. Podczas stacjonowania 3 pułku piechoty Legionów w Warszawie Liga Kobiet finansowała kurs prowadzony dla 150 żołnierzy-analfabetów.⁵

Drugim obszarem zainteresowania Referatu do Spraw Oświatowych, po zwalczaniu analfabetyzmu, było tworzenie bibliotek wojskowych. Tworzono niewielkie biblioteki ruchome przy oddziałach liniowych oraz znacznie większe w miejscach stacjonowania formacji zapasowych. Jedną z większych bibliotek - liczyła ponad 3 tys. wolumenów - utworzona została przy Domu Uzdrawieńców w Kamińsku.

Po „kryzysie przysięgowym” i rozwiązaniu Legionów Polskich oraz osadzeniu wielu byłych legionistów oficerów i żołnierzy w obozach internowania zmodyfikowano nieco metody działania w ramach realizacji głównej formy działalności oświatowo-wychowawczej - edukacji ogólnej i obywatelskiej. Uznano, iż jest ona niezbędna i najskuteczniejsza z uwagi na potrzebę zagospodarowania nadwyżki czasu wolnego jakim dysponowali internowani legioniści. Wybrano wówczas metodę intensywnego wzbogacania ich wiedzy ogólnej, w tym historycznej i wojskowej. Na dużą skalę prowadzono różnego rodzaju kursy, w tym nawet z programem uniwersyteckim. Te ostatnie zorganizowano dla oficerów, którym wybuch wojny przerwał studia wyższe. Dla szeregowych prowadzono kursy zawodowe. W dalszym ciągu prowadzono szkoły początkowe dla nielicznych już analfabetów.

Po utworzeniu Polskiej Siły Zbrojnej, w wyniku aktu dwóch cesarzy z 5 listopada 1916 r., szerzeniem oświaty wśród żołnierzy zajmował się „Uniwersytet Żołnierski”. Koordynował tę działalność Referat Oświatowy Komisji Wojskowej Rady Stanu, kierowny przez mjr.dr. Mariana Kukiela, a następnie ppor.prof. Wacława Tokarza.

Za wiodącą metodę działalności edukacyjnej uznano dążenie do podnoszenia lub zdobywania kwalifikacji ogólnych i zawodowych przez wszystkie grupy żołnierzy. Ograniczono więc egzaminy maturalne dla eksternistów. Dość licznie prowadzone były kursy wieczorowe na poziomie gimnazjalnym lub licealnym. Prowadzono różnego rodzaju kursy uzupełniające i doszkalcące zarówno

oficerów, jak i szeregowych. Większość kursów dokształcających zarówno z wiedzy ogólnej, jak i specjalistycznej prowadzono w Warszawie, korzystając ze znajdującej się w tym mieście kadry naukowej i nauczycielskiej. Korzystano przy tym z dość szerokiego wsparcia społecznego.

„Uniwersytet Żołnierski” w dalszym ciągu prowadził szkołę nauczania początkowego dla analfabetów. W oddziałach i pododdziałach przygotowywano i prowadzono pogadanki wychowawcze w głównej mierze poświęcone historii i współczesności Polski. Starano się kształtować postawy obywatelskie i poczucie tożsamości narodowej. Patronowano także szkoleniu specjalistycznemu podnoszącemu wiedzę wojskową.

W dużych garnizonach wojskowych (warszawskim, łódzkim, piotrkowskim) tworzono Legię Akademicką, umożliwiając studentom zdobycie kwalifikacji do ubiegania się o stopień oficerski.

Ważne zadanie spełniał dział zajmujący się sprawami przygotowania wojskowego młodzieży. Opracowano program wielokierunkowego wychowania młodzieży rozumiejąc przez to jej przygotowanie do wykonywania zadań militarnych, ale poprzez kształtowanie postaw patriotycznych i ponadnarodowych. Stąd też wiele uwagi skupiano na propadowaniu i upowszechnianiu problematyki wojskowej w społeczeństwie. Społeczeństwo polskie po ponad wiekowej niewoli narodowej miało stosunkowo słabą orientację w problematyce militarnej i do tego cechowała go utrwalona niechęć do niej wskutek wykrystalizowanego wizerunku obcego żołnierza z całym bagażem jego wad i cech ujemnych.

Na edukację ogólną i obywatelską zwracano sporo uwagi także w pozostałych polskich formacjach zbrojnych. Szczególnie interesujące były dokonania w tym względzie w Korpusach Polskich utworzonych w Rosji po rewolucji lutowej 1917 r. Preferowano w nich zwłaszcza dwie metody wchodzące w obszar działalności edukacyjnej. Było to zwalczanie plagi analfabetyzmu oraz edukacja narodowa konieczna wobec ponad wiekowej brutalnej akcji wynaradawiania i rusyfikacji zmierzającej do utraty narodowej tożsamości.

Zdaniem dowódcy I Korpusu gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego, **szczególny akcent w działalności edukacyjnej kładziono na uświadamianie narodowe.**

Powyższą działalność prowadzili „fachowcy - byli nauczyciele szkół średnich i nauczyciele ludowi z chorążym Sołtykiem na czele. Zaznaczyć muszę, - pisał gen. Dowbór-Muśnicki - że osiągnięto wyjątkowo dobre rezultaty. Przybywający z armii rosyjskiej do Korpusu, zdemoralizowani poniekąd żołnierze Polacy po paru tygodniach zatracili ujemne naleciałości, nabierając cech żołnierza polskiego, świadomego dyscypliny i sprawy dla której służyć powinien, grzecznego i rozważnego”.⁶

W rozkazie wydanym przez gen. Dowbor-Muśnickiego do Polskiego Korpusu z września 1917 r. nakazywano m.in.:

„(...) & 2.

W myśl powyższego we wszystkich oddziałach korpusu polskiego program oświaty winien zawierać: a) naukę czytania, b) wiadomości z geografji i historii polskiej, c) pogadanki z dziedziny ekonomicznej, społecznej, oraz tematy z historii doby bieżącej.

& 3.

Dla wykonania powyższego rozkazuję we wszystkich kompanjach, baterjach, szwadronach i komendach przystąpić natychmiast do nauki czytania, pisania i rachunków. Uwaga. Wykłady tych przedmiotów winni prowadzić oficerowie naznaczeni przez dowódców kompanji, baterji, szwadronów i komend.

& 4.

Kapelani pułkowi obowiązani są prowadzić pogadanki z żołnierzami na tematy religijne. Lekarze powinni mieć wykłady z dziedziny higieny. Weterynarze z dziedziny hodowli i obchodzenia się ze zwierzętami.

& 5.

Pogadanki wskazane w & 2 punkt b. i c. - winny być zorganizowane przez oficerów instruktorów oświatowych, którzy mają być odpowiednio wybrani przez dowódców pułku i dywizjonów, oraz przedstawieni mnie do zatwierdzenia.

& 6.

Z zarządzenia sztabu korpusu zorganizować kursy przygotowawcze dla oficerów-instruktorów oświatowych.

& 7.

Biblioteki i czytelnie oficerskie winny być w każdym pułku, żołnierskie w każdej kompanii, baterji, szwadronie. Uwaga. Do czytelní oficerskich muszą być obowiązkowo prenumerowane „*Polskie Siły Zbrojne*”, jako organ Naczelnego Komitetu Wojskowego, i „*Wiadomości Wojskowe*”, jako pismo fachowe, zaś do czytelní żołnierskich - „*Żołnierz Polski*”.

& 8.

Polecam podporucznikowi Bagińskiemu: a) ułożyć spis książek, jakie winny znajdować się w bibliotekach oficerskich i żołnierskich oraz przedsięwziąć odpowiednie kroki w celu zaopatrzenia je w te dzieła; b) Zorganizować kursy dla instruktorów zgodnie z & 6.

Dla zaopatrzenia bibliotek, urządzenia kursów, wyszukania prelegentów i wydostania środków na tę pracę, posiłkować się istniejącymi organizacjami mającemi pieczę nad żołnierzem polskim.

& 9.

Jestem głęboko przekonany, że wszyscy, na odpowiedzialności których będzie leżała oświata polskiego żołnierza, zrozumieją i głęboko przyjmą ją do serca i pracę tę prowadzić będą z głębokim umiłowaniem i poświęceniem dla sprawy, od jej bowiem wyniku zależeć w znacznej mierze będzie siła i duch polskiej siły zbrojnej.(...)”.⁷

Zgodnie z poleceniem gen.Dowbor-Muśnickiego w pododdziałach I Korpusu miało być prowadzone przymusowe nauczanie w wymiarze po 2 godziny dziennie w ramach zajęć służbowych. Objęto nim zarówno analfabetów, jak i pozostałych żołnierzy, których znajomość języka polskiego w mowie i piśmie była niewystarczająca. Zdając sobie sprawę z braku kwalifikowanych kadr do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej, gen. Dowbor-Muśnicki nakazał zorganizowanie w Mińsku specjalnego kursu instruktorskiego, w którym uczestniczyło ponad 100 słuchaczy.

Brak koordynacji działalności oświatowo-wychowawczej w korpusach polskich w Rosji skłonił polski Naczelny Komitet Wojskowy do próby jej ujednolicenia. Stąd pod koniec 1917 r. wydał on odezwę do tych formacji z wezwaniem: „(...) *W korpusie naszym nie może być analfabetów. Niechaj nasz*

korpus stanie się tak wielką kuźnią, w której będzie się wykuwać czyste polskie dusze, hartować walką, niechaj nasz korpus będzie zespołem dzielnych i uświadomionych obywateli naszej umiłowanej Ojczyzny (...)"⁸

Praca oświatowo-wychowawcza w korpusach polskich w Rosji, mimo wielu trudności związanych z warunkami, w jakich one funkcjonowały, przyniosła wiele wymiernych efektów. Przyczyniła się przede wszystkim do lepszego uświadomienia narodowego i woli walki o pełną niepodległość Polski. Uzyskano to przez zwalczanie analfabetyzmu, zapoznawanie z historią narodu, z jego literaturą, sztuką i kulturą. Dużo wagę przywiązywano także do podnoszenia wiedzy fachowej żołnierzy pod kątem jej użyteczności po opuszczeniu przez nich szeregów wojska, dlatego prowadzono kursy doskonalące z zakresu: rolnictwa, leśnictwa, sadownictwa i zdobycia zawodów przydatnych w przemyśle, handlu i drobnej wytwórczości.

Działalnością oświatowo-wychowawczą, a w jej ramach edukacją, zajmowano się także w formacjach polskich tworzonych we Francji, zwłaszcza w Armii gen. Józefa Hallera. I tu zwalczanie analfabetyzmu uznano za zadanie priorytetowe.

Wśród Polaków jeńców armii austro-węgierskiej liczba analfabetów była niezwykle wysoka. Do walki z analfabetyzmem skierowano wielu oficerów i podoficerów. Nauczanie początkowe odbywało się w czasie wolnym od zajęć służbowych i wypełniano go w dużej części. W samym tylko obozie w La Mandria nauczaniem początkowym objęto 1820 kandydatów na żołnierzy.

Drugim kierunkiem prowadzonej działalności oświatowej było organizowanie kursów dokształcających, obejmujących zarówno wiedzę ogólną (historia, literatura polska), jak i specjalistyczną (przygotowanie do zawodu).

Za kolejną formę działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej wśród polskich formacji wojskowych walczących w I wojnie światowej uznano inspirowanie rozwoju różnych kierunków działalności kulturalnej.

Wieloletnia polityka państw rozbiorowych prowadząca do wynaradawiania Polaków, obok dramatycznego ograniczenia im dostępu do oświaty, niszczyła dziedzictwo kulturowe narodu. Stąd poznawania i rozwijanie rodzimej kultury

uznano za zadanie priorytetowe przy zabiegach o odzyskanie niepodległości i zbudowanie narodowego Wojska Polskiego.

O ile jednak działalność edukacyjna była łatwiejszą do nadrobienia i przynoszącą szybsze efekty formą pracy oświatowo-wychowawczą to propagowanie działalności kulturalnej, z uwagi na liczne temu nie sprzyjające okoliczności m.in. niekiedy znaczne oddalenie oddziałów polskich od kraju i jego ośrodków życia kulturalnego, nie było już prowadzone w polskich formacjach walczących na frontach I wojny światowej z tak dużą intensywnością jak w innych tego typu działaniach. Do tego była ona znacznie zróżnicowana w poszczególnych formacjach. Najintensywniej rozwijała się w Legionach Polskich. Było to uwarunkowane tym, że w tej formacji znajdowała się duża grupa wybitnych intelektualistów, artystów, animatorów życia kulturalnego. Byli oni autorami licznych wierszy, piosenek, rzeźb, dzieł plastycznych i malarskich. Wśród dorobku artystycznego tej grupy twórców nie brakowało także prostego, jakże dosadnego, humoru żołnierskiego. Żołnierzami Legionów Polskich byli m.in. tak znani pisarze, jak: Wacław Sieroszewski, Władysław Orkan, Andrzej Strug, czy poeci, jak na przykład Józef Andrzej Teslar.

W Legionach Polskich kwitła amatorska działalność kulturalna. Przy poszczególnych oddziałach, a nawet pododdziałach, powstawały zespoły artystyczne, najczęściej chóry, orkiestry, kabarety i teatrzyki. Dawały one występy nie tylko dla kolegów-żołnierzy, ale i dla okolicznej ludności polskiej. Przyczyniło się to do popularyzowania nie tylko idei legionowej, ale i dorobku kultury polskiej.

W czasie przebywania części byłych legionistów w obozach dla internowanych w Bemianinowie i Szczypiornie dużym zainteresowaniem i popularnością cieszyły się różne formy działalności kulturalnej. Tworzono amatorskie zespoły artystyczne. Ich udziałem były liczne koncerty i występy. Szczególną popularnością cieszyły się imprezy sportowe i zajęcia z wychowania fizycznego. Traktowano je jako ważny element działalności oświatowo-wychowawczej.

Znacznie skromniejszych rozmiarów ta forma działalności oświatowo-wychowawczej nabrała w Korpusach Polskich powstałych w Rosji. Uwarunkowane to było znacznym oddaleniem od polskich ośrodków życia kulturalnego, mniejszą

ilością wybitnych twórców i artystów znajdujących się w tej formacji, jak i preferowaniem innych metod, głównie edukacyjnych i propagandowych. Mimo tego i w tych formacjach starano się na miarę lokalnych możliwości wpływać na ożywienie życia kulturalnego poprzez wspieranie inicjatyw organizowania twórczości amatorskiej i prostych form także amatorskiej działalności artystycznej.

W Armii gen. Józefa Hallera, zwłaszcza w obozach dla jeńców Polaków z armii austro-węgierskiej znajdujących się we Włoszech, kandydatów na żołnierzy polskich tej formacji zapoznawano z zabytkami ziemi włoskiej, zwłaszcza ze znajdującymi się tam polonikami. Inspirowano ich do uczestnictwa w życiu kulturalnym. W utworzonym w obozie La Mandria „Domu Żołnierza” odbywały się występy artystyczne, kwitła amatorska twórczość artystyczna. Wydawano także wydawnictwa, w tym „Elementarz Polski” i „Śpiewnik Obozowy”.

Znaczną uwagę przywiązywano i do kolejnej formy pracy oświatowo-wychowawczej czyli do propagandy. Posługiwano się w tym względzie propagandą narodową i obywatelską. Wynikało to z potrzeby kształtowania nowego typu Polaka, żarliwego obrońcy narodowej tożsamości oraz świadomego obywatela odradzającego się państwa.

Za priorytetowe stosowane metody uznać można:

- odczyty;
- pogadanki wychowawcze;
- prasę, w tym gazetki polowe;
- agitację.

Powyższe metody z różną intensywnością starano się stosować we wszystkich polskich formacjach walczących na frontach I wojny światowej. Najwięcej uwagi tej formie pracy oświatowo-wychowawczej poświęcano w Legionach Polskich. W okresie przerw w działaniach militarnych prowadzono specjalną akcję odczytową oraz pogadanki wychowawcze podkreślające dumę z przynależności narodowej, a także bogatą spuściznę kulturową i tradycje orężne. Wówczas to zainicjowano wydawanie prasy żołnierskiej. Pojawiły się zwłaszcza gazetki polowe, nazywane pismami okopowymi. Wydawane one były przez wszystkie pułki, niekiedy i pododdziały. Szczególnie dużą popularnością ze względu na zawartość

merytoryczną i szatę graficzną cieszyła się gazetka polowa 1 pułku piechoty „Konferencja Pokojowa”, a zwłaszcza 5 pułku piechoty „Zuchowaty”. Zawartość treściowa tych gazetek była różnorodna. Przeważały jednak doniesienia z frontu, fachowe porady wojskowe oraz kronika życia danego oddziału.

W działalności propagandowej w Legionach Polskich, zwłaszcza I Brygadzie, ogromną wagę przywiązywano do tworzenia kultu Józefa Piłsudskiego. Wykorzystywano do tego wszystkie metody nie unikając nawet agitacji. W ten sposób wychowywano karne zastępy oddanych jego zwolenników.

Do agitacji uciekano się także przed przystępowaniem do większych operacji i bitew. Apelowano do uczuć patriotycznych i do honoru żołnierza polskiego.

Z uwagi na specyficzne uwarunkowania w jakich prowadzono działalność oświatowo-wychowawczą i bieżące potrzeby starano się powyższe cele realizować przekazując treści dobierane do poziomu intelektualnego odbiorcy. Przy realizacji formy edukacyjnej zadaniem podstawowym była walka z analfabetyzmem. Uczono więc czytania i pisania, a dopiero później przekazywano i to w sposób wybiórczy elementarną wiedzę o historii i tradycjach narodu polskiego i jego państwie. Przeważała wiedza historyczna z elementami geografii i wybranej wiedzy o świecie.

Uzyskanie pewnego poziomu ogólnej wiedzy umożliwiało dobór treści przy propagowaniu działalności kulturalnej. Preferowano rozwój działalności amatorskiej, a zwłaszcza odwołujący się do dorobku rodzimej kultury. W ograniczonym zakresie zapoznawano z zabytkami kultury, a już sporadycznie korzystano z kontaktów z działalnością profesjonalną.

Działalność oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących w I wojnie światowej początkowo podejmowana w sposób spontaniczny z czasem przyjmowała stałe formy organizacyjne i była centralnie kierowana.

Pierwszą strukturą centralną w Legionach Polskich był utworzony jesienią 1916 r. „Uniwersytet Żołnierski”.

W Polskiej Sile Zbrojnej koordynatorem tej działalności była Komisja Wojskowa Rady Stanu, a fachowym organem sterującym był Referat Wychowania

Wojskowego, natomiast za realizację odpowiadał „Uniwersytet Żołnierski”. W kwietniu 1917 r. nastąpiła reorganizacja Komisji Wojskowej Rady Stanu. Utworzono wydziały, z których Wydział Naukowy przejął kompetencje w zakresie kierowania działalnością oświatowo-wychowawczą. Rozpoczęto regularne wydawanie czasopism wojskowych, w tym „Bellony” i „Wiarusa”. Przystąpiono do wydawania podręczników i regulaminów wojskowych, dokonywano tłumaczeń obcej literatury fachowej. Utworzono archiwum wojskowe i specjalistyczną bibliotekę. Ważne miejsce w działalności Wydziału Naukowego zajmowała problematyka ściśle oświatowo-wychowawcza. Kierowano działalnością „Uniwersytetu Żołnierskiego”, opracowywano scenariusze pogadanek i wykładów oświatowych. Dużą wagę przykładano do sterowania prowadzeniem działalności kulturalnej.

Struktury organizacyjne zajmujące się prowadzeniem działalności oświatowo-wychowawczej utworzone zostały przy Korpusach Polskich w Rosji. Przykładowo przy sztabie I Korpusu utworzono Wydział Kulturalno-Oświatowy składający się z sekcji: organizacyjnej, analfabetów, księgarskiej, teatralnej, wydawniczej, finansowej, kursów oficerskich i gromadzenia materiałów archiwalnych.⁹ W dywizjach i pułkach utworzono stanowiska oficerów oświatowych. Wyznaczeni na te stanowiska oficerowie zwolnieni zostali od wszelkich innych zajęć służbowych.

Przy formowanej we Francji Armii gen. Józefa Hallera istniały Komisje Oświatowe. Były one usytuowane i przy obozach werbunkowych. Ośrodkiem działalności oświatowo-wychowawczej był powstały w obozie w La Mandria - uruchomiony dzięki dobrowolnym składkom oficerów - „Dom Żołnierza”. W nim odbywały się wykłady i odczyty, występy artystyczne oraz funkcjonowała biblioteka złożona z ponad 2 tys. wolumenów. Z dobrowolnych składek i działalności gospodarczej powstał fundusz oświaty oraz fundusz stypendialny Domu Żołnierza Polskiego im. Gen. Hallera. Rozpoczęto wydawanie prasy wojskowej w postaci tygodnika „Żołnierz Polski we Włoszech”. Ukazały się i inne wydawnictwa, jak: „Elementarz Polski” i „Śpiewnik Obozowy”.

Działalność oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej prowadzona była początkowo przez

ochotników-wolontariuszy, którzy jednocześnie wykonywali inne zadania służbowe. Z czasem zaczął się kształtować aparat złożony z profesjonalistów służbowo oddelegowanych wyłącznie do zajmowania się tą działalnością. Prowadzili ją ludzie wywodzący się z inteligencji, głównie nauczyciele akademicki, szkół średnich i nauczyciele ludowi. Nie brakowało też ludzi kultury o znanych już nazwiskach. W działalności tej w pewnym stopniu partycypowali także księża, zwłaszcza wyznania rzymsko-katolickiego.

Reasumując, z konieczności skrótowy, przegląd działalności oświatowo-wychowawczej w formacjach polskich walczących na frontach I wojny światowej pokusić się można o następujące konkluzje:

- postrzegana ona była jako nieodłączny element szkolenia i wychowania żołnierzy;
- dążono do nadrobienia ponad wiekowych skutków niewoli narodowej i planowej polityki wynaradawiania Polaków;
- za zadanie priorytetowe uznano zwalczanie analfabetyzmu, uświadamianie tożsamości narodowej i pobudzanie patriotyzmu;
- starano się łączyć działalność oświatową z kulturalną i wychowawczą;
- uznano potrzebę centralnego kierowania tą działalnością poprzez wyspecjalizowane struktury organizacyjne;
- stopniowo tworzone specjalistyczny aparat zajmujący się bieżącym prowadzeniem pracy oświatowo-wychowawczej.

2. DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA W WOJSKU POLSKIM PODCZAS DZIAŁAŃ WOJENNYCH W LATACH 1918 - 1921.

Jeszcze zanim formalnie powstało odrodzone państwo polskie już było ono uwikłane w liczne wojny i konflikty nieprzerwanie prowadzone w latach 1918-1921. Wymagało to od formowanego niemal od podstaw Wojska Polskiego przystosowania się do warunków wojennych. Miały one ogromny wpływ na zasady prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Do tego na wojsko nałożono

uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 21 lipca 1919 r. „*O przymusowym nauczaniu w wojsku*” obowiązek zwalczania analfabetyzmu wśród żołnierzy.

Z powyższych potrzeb wyłaniały się cele i zadania dla prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Można przyjąć, iż realizowano wówczas dwa cele główne:

- umacnianie morale żołnierzy dla podnoszenia ich gotowości bojowej;
- realizowanie ustawowego zapisu o zwalczaniu analfabetyzmu.

Wymienione cele wyznaczały zasadnicze zadania dla tej działalności. Podział Wojska Polskiego na formacje frontowe, etapowe i tyłowe różnicował stopień realizacji założonych celów. W formacjach etapowych, zwłaszcza tyłowych, były pewne warunki do prowadzenia szkół nauczania początkowego. Natomiast w formacjach frontowych realizacja zadania zwalczania analfabetyzmu była wielce utrudniona, niekiedy wprost niemożliwa do wykonania, za to **za cel główny uznano umacnianie morale żołnierzy, uodpornienie ich na propagandowe oddziaływanie przeciwnika i podnoszenie przez to gotowości bojowej.** Powyższy podział o charakterze dualistycznym miał wpływ zarówno na formy jak i metody prowadzonej działalności, dobór przekazywanych treści, na tworzone struktury organizacyjne, jak i dobór kadry oświatowej.

W specyficznych warunkach wojennych realizowano zróżnicowane formy i metody odnoszące się do pracy oświatowo-wychowawczej w zależności od tego czy stosowano je wobec formacji frontowych czy tyłowych.

W formacjach tyłowych, poniekąd etapowych, stosowano następujące formy z ukierunkowanymi nadawanymi im priorytetami:

- edukacyjno-wychowawczą;
- propagandową;
- kulturalną.

Z kolei w formacjach frontowych chociaż ilość stosowanych form była podobna do wymienionych to jednak nadawano im inne priorytety. Stąd też ich kolejność była następująca:

- propagandowa z silnym akcentem na neutralizację oddziaływania propagandowego prowadzonego przez przeciwnika;

- wychowawczo-edukacyjną;
- kulturalną.

Podczas praktycznej realizacji w formacjach tyłowych i etapowych działalności edukacyjno-wychowawczej wojsko starało się w pierwszej kolejności zapewnić wykonanie ustawy sejmowej o zwalczaniu analfabetyzmu. W cytowanej ustawie sejmowej zakładano bowiem, że: "(...) *Żołnierze pozbawieni w wieku szkolnym nauczania początkowego oraz niezbyt biegli w czytaniu i pisaniu po polsku, podlegają przymusowej nauce w okresie odbywania służby wojskowej.* (...) "¹⁰

Na podstawie rozkazu ministra spraw wojskowych z 6 sierpnia 1919 r. działalność oświatowo-wychowawcza, dotychczas uznawana jako praca pozasłużbowa, stawała się służbową i została włączona w harmonogram działań służbowych wszystkich jednostek Wojska Polskiego.¹¹

Duża ilość analfabetów znajdująca się w wojsku podowowała, że niemal w każdej jednostce tworzone były żołnierskie szkoły nauczania początkowego.

Realizacja funkcji edukacyjno-wychowawczej prowadzona była przez stosowanie następujących metod:

1. nauczanie analfabetów czytania i pisania po polsku oraz początków rachunków;
2. prowadzenie nauczania obywatelskiego obejmującego:
 - naukę o Polsce poprzez wygłaszanie pogadank o ziemi ojczystej, o dziejach narodu; czytanie utworów wybitnych pisarzy oraz przekazywanie informacji o współczesnym stanie państwa;
 - naukę o zasadach żołnierskiego zachowania się (etyka obywatelska);
 - przekazywanie podstawowych wiadomości z wiedzy ogólnej.

Funkcja propagandowa miała na celu przygotowanie żołnierza o wysokim morale gotowego do walki o zachowanie niepodległości i suwerenności państwa oraz do walki o kształt jego granic. Stosowanymi metodami były:

- pogadanki;
- rozmowy indywidualne;
- prasa, zwłaszcza wojskowa;

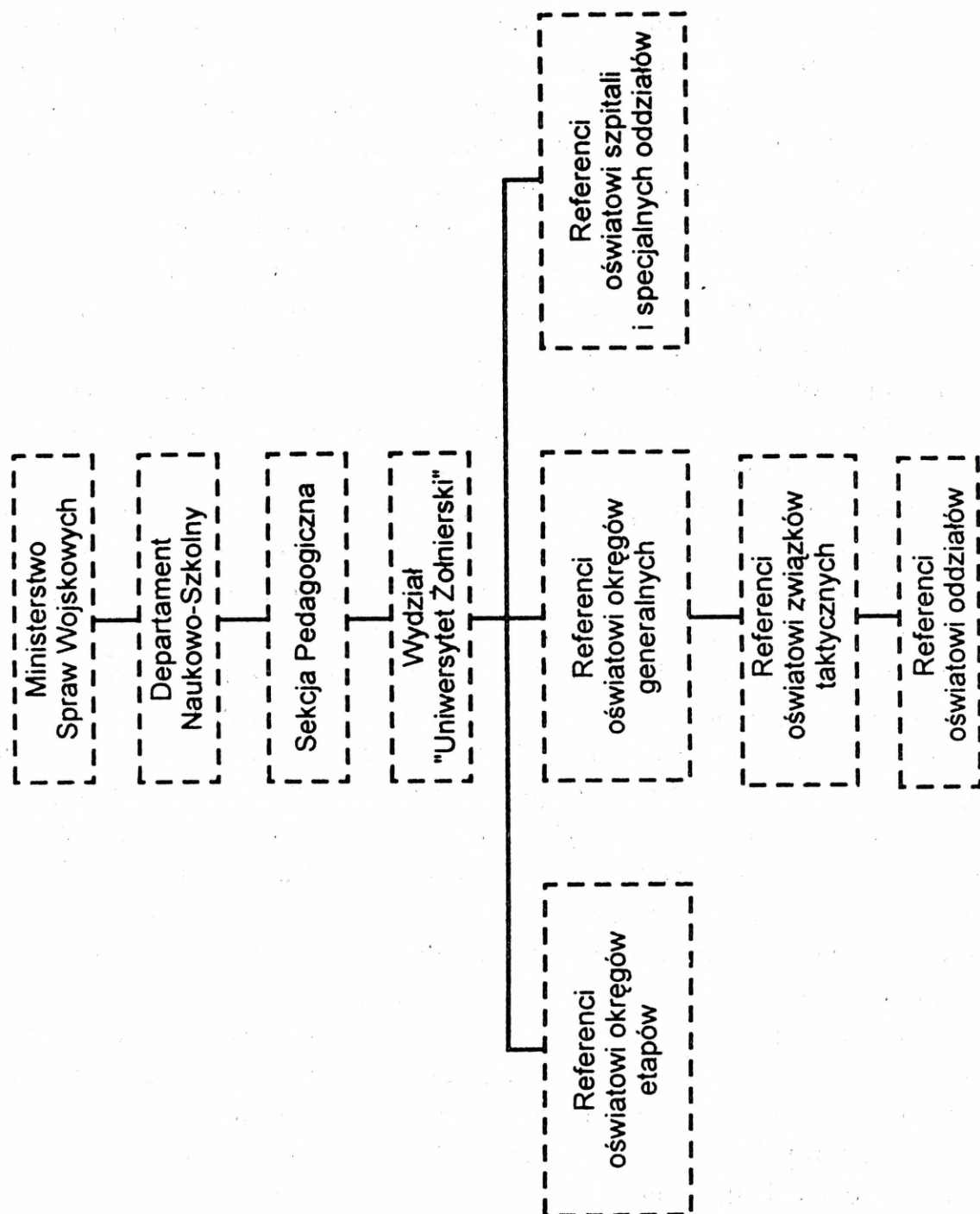
- ulotki.

Uwidaczniało się dość duże koncentrowanie uwagi zarówno kierownictwa Wojska Polskiego, jak i komórek koordynujących działalność oświatowo-wychowawczą na realizację zwłaszcza dwóch pierwszych z wymienionych funkcji, z wyraźnym pomniejszaniem znaczenia funkcji polegającej na upowszechnianiu kultury. Mimo to w pewnym co prawda ograniczonym stopniu i ona była realizowana. W tym wypadku starano się stosować następujące metody:

- prowadzenie gospód, świetlic i sklepów żołnierskich;
- sprawowanie opieki nad chórami, zespołami amatorskimi oraz organizacyjne uczestnictwo w zabezpieczaniu wyjść do teatrów, kin i na koncerty;
- organizowaniu obchodów rocznic narodowych;
- propagowaniu sportu, gier i zabaw;
- zwiedzanie wystaw, muzeów, zabytkowych miast, historycznych miejscowości oraz zakładów pracy;
- pomoc w dokształcaniu żołnierzy w zawodach cywilnych;
- ponoszenie odpowiedzialności za zewnętrzny i wewnętrzny wygląd koszar.¹²

Mając na uwadze realizację wyżej wymienionych funkcji i metod w tym pomocnych starano się czynić to poprzez przekaz następujących treści. Przy funkcji edukacyjno-wychowawczej realizowano skrócony program pierwszych dwóch klas szkoły powszechnej umożliwiający danie żołnierzowi minimum wiedzy ogólnej, a zwłaszcza nauczanie go podstaw czytania i pisania w języku polskim, a także rachunków. Po zrealizowaniu tego zadania w etapie kolejnym prowadzono tzw. nauczanie obywatelskie ukierunkowane na zapoznanie żołnierzy z podstawami wiedzy o historii i obecnych problemach Polski. Uczono żołnierzy także zasad ich zachowania się w społeczności tak wojskowej, jak i cywilnej.

Przy realizacji funkcji propagandowej starano się tak dobierać problematykę by dominowały w niej treści patriotyczne popularyzujące dumę z przynależności do narodu polskiego i jego wiekowych osiągnięć. Wskazywano na stan zagrożenia suwerenności państwowej - zwłaszcza w przededniu bitwy warszawskiej 1920 r. - i



... Organizacja pionu oświatowo-kulturalnego z 16 maja 1919r.

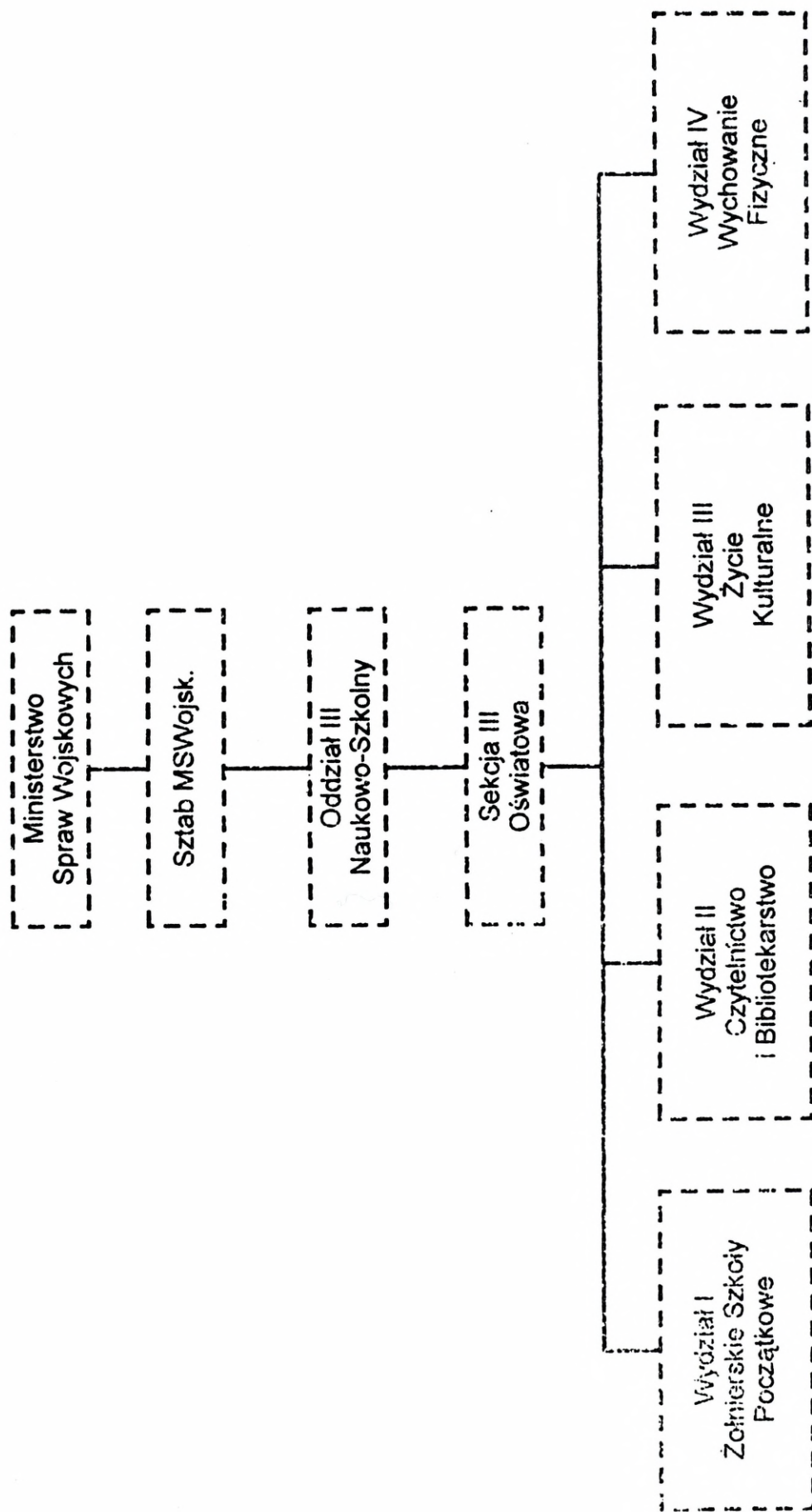
na groźbę jaką dla niej stanowiła ideologia bolszewicka. Dowodzono obłudności tej propagandy i zagrożenia jaką stanowiła dla państw demokratycznych. Zwłaszcza akcentowano jej ostrze antyklerykalne bazując na silnych uczuciach emocjonalnego związku narodu polskiego z wiarą rzymsko-katolicką.

Dobierając treści przekazu dla realizacji funkcji kulturalnej odstępowano od centralnego sterowania prowadzeniem tego typu działalności. Stąd też wiosną 1920 r. w każdym garnizonie utworzono Komisję Oświaty i Kultury. Były to ciała nieetatowe. Przewodniczącym wymienionej komisji był z urzędu dowódca garnizonu, zaś w tych garnizonach, w których był etat kierownika oświatowego, był on zastępcą przewodniczącego tego ciała, w innym wypadku zastępcą dowódcy wyznaczony był najstarszy stopniem oficer oświatowy. Komisji Oświaty i Kultury powierzono zadanie koordynowania całej działalności oświatowo-wychowawczej w jednostkach wojskowych wchodzących w skład garnizonu. W szczególności jej pieczy powierzono troskę o organizację obchodów świąt państwowych, narodowych i wojskowych. Nadzorować miała także tryb organizacji życia pozasłużbowego żołnierzy, a w szczególności ich udział w życiu kulturalnym. Ustalono, że garnizonowa Komisja Oświaty i Kultury zbierać się będzie nie rzadziej niż raz w miesiącu.

W garnizonach, w skład których wchodziło więcej niż jedno miasto, w którym stacjonowało wojsko, przy wojskowym dowództwie miast powoływano kierowników oświatowych oraz tworzone Komisję Oświaty i Kultury. Zakres obowiązków komisji i tryb ich powoływania był analogiczny jak w przypadku garnizonów. Odpowiadały one w szczególności za współpracę z władzami administracyjnymi i instytucjami społecznymi.

W garnizonach oraz oddziałach opieką otaczano zespoły amatorskie, chóry, koła zainteresowań. W miarę możliwości starano się umożliwiać żołnierzom uczestnictwo w cywilnym życiu kulturalnym bacząc jednak na to by przekazywane treści służyły m.in. wychowaniu patriotycznemu i obywatelskiemu.

W pododdziałach miejscem życia kulturalnego były świetlice żołnierskie. Miały one zapewnić minimum zapotrzebowania żołnierzy w tym względzie.



Organizacja pionu oświatowo-kulturalnego MSWojsk. z marca 1920r.

Znacznie odmienne formy i metody działalności oświatowo-wychowawczej, a także przekazywane treści, obowiązywały w formacjach frontowych. Było to podyktowane specyficznymi uwarunkowaniami związanymi z uczestnictwem w walkach i przez to dysponowaniem niewielką ilością czasu na prowadzenie zorganizowanych form działalności oświatowo-wychowawczej.

W tych formacjach za wiodącą uznano formę propagandową, w tym zwłaszcza neutralizowanie propagandowego oddziaływania przeciwnika. Starano się więc stosować, z uwagi na wymienione warunki, najprostsze metody. Były to:

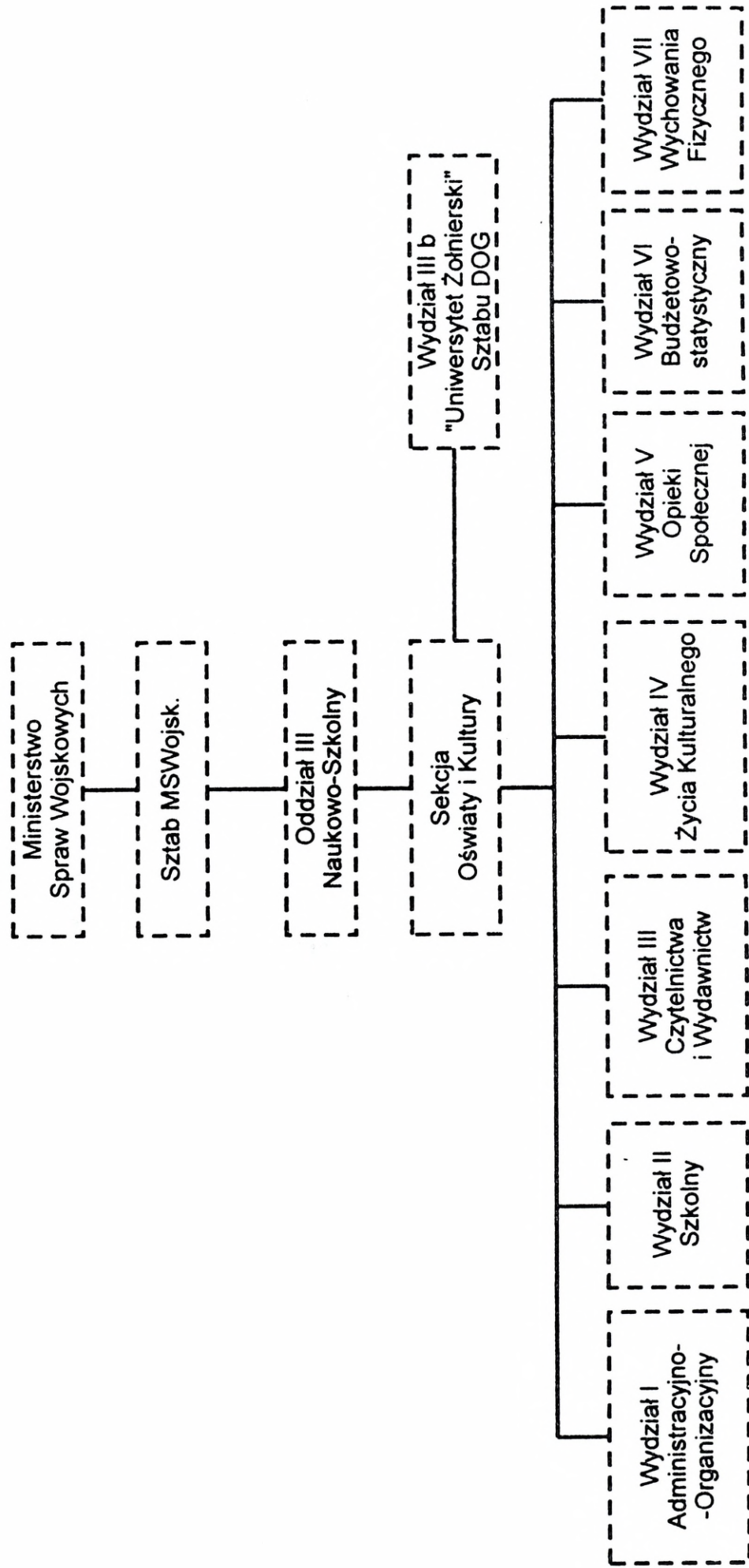
- rozmowy indywidualne dowódców z żołnierzami;
- agitacja;
- prasa wojskowa, w tym gazetki okopowe;
- ulotki;
- popularyzacja czynów bohaterskich.

Forma wychowawczo-edukacyjna była utrudniona w realizacji ze względu na warunki służby panujące w formacjach frontowych. Stąd przedkładano działalność wychowawczą nad edukacyjną. Tę drugą w skromniejszym wymiarze prowadzono w okresie „ciszy” na froncie. Do najczęściej stosowanych metod przy realizacji tej funkcji zaliczyć można:

- pogadanki wychowawcze;
- przodownictwo i współzawodnictwo;
- naukę pisanie i czytania.

Jeszcze mniej czasu miano na prowadzenie działalności kulturalnej. Wykorzystywano stąd na jej prowadzenie niemal wyłącznie dłuższe przerwy w dynamice trwających działań militarnych. Wówczas to starano się zagospodarowywać czas wolny żołnierzy na:

- korzystanie ze świetlic;
- uczestnictwo w imprezach artystycznych organizowanych własnym wysiłkiem lub przez przybycie na front Ruchomych Kolumn Oświatowych;
- organizowanie imprez sportowych.



Organizacja pionu oświatowo-kulturalnego MSWojsk. z 15 maja 1920r.

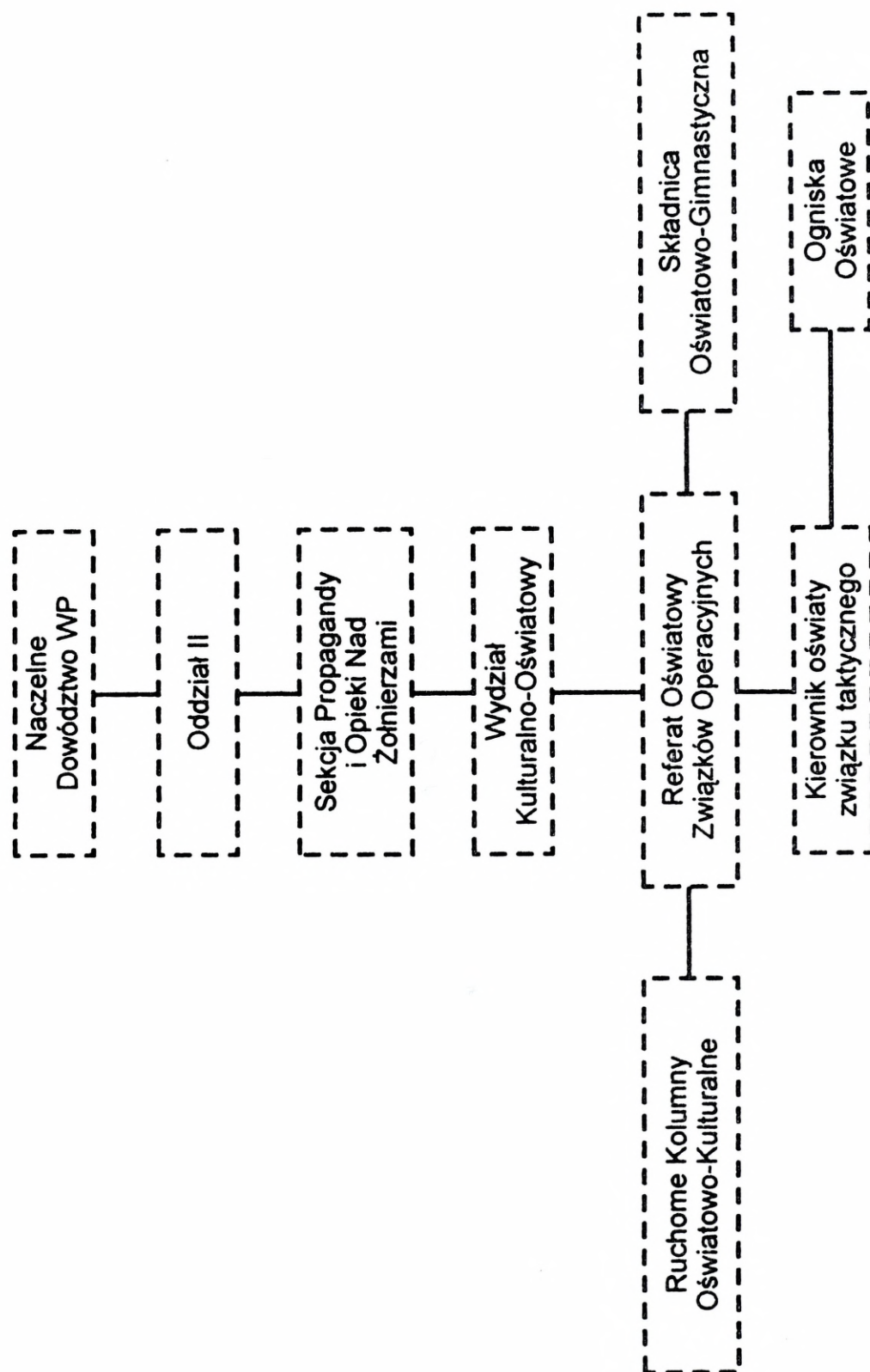
W warunkach wojennych przy ogromnym rozroście liczebnym wojska treści przekazywane w ramach działalności oświatowo-wychowawczej z konieczności różniły się od zalecanych w warunkach pokojowych. Podporządkowywane one były głównie potrzebom prowadzonych działań wojennych, zwłaszcza wojnie najważniejszej jako była wojna polsko-rosyjska lat 1919-1920. Stąd starano się demaskować hasła propagandowe lansowane przez bolszewików wykazując ich obłudę. Wskazywano także na groźbę jaką dla niepodległości i suwerenności Polski stanowić mogło przyjmowanie założeń ideologii komunistycznej. Apelowano do sumień katolików wykazując antyklerykalność ideologii bolszewickiej.

W treściach przekazywanych w działalności edukacyjnej dominowała problematyka wychowania obywatelskiego, a nie przekaz wiedzy ogólnej. Z uwagi na ogromny analfabetyzm żołnierzy w miarę możliwości uczono ich pisanie i czytania. Czyniono to także przez wzgląd na to, że wówczas będzie łatwiejszy dostęp do nich z przyjętym modelem ich wychowania.

Nawet przy realizacji funkcji upowszechniania kultury pamiętano by i ona służyła wychowaniu narodowemu i obywatelskiemu oraz umacniała postawy ich determinacji w walce z wrogią ideologią i wrogami zewnętrznymi.

Ogrom zadań realizowanych w ramach działalności oświatowo-wychowawczej, a przede wszystkim skala, z uwagi na liczebność wojska, realizowanych zadań wymagały sprawnej organizacji oraz licznych fachowo przygotowanych kadr.

W latach 1918-1921 strukturalne usytuowanie ogniw kierujących działalnością oświatowo-wychowawczą w Wojsku Polskim ulegało licznym zmianom. Początkowo w Sztabie Generalnym w Oddziale VII Naukowym utworzono Sekcję III Oświatowo-Wychowawczą podporządkowując jej „Uniwersytet Żołnierski”. Na szczeblu Dowództw Okęgów Generalnych przewidziane były etaty referentów oświatowych. Podobne stanowiska utworzono i w związkach taktycznych oraz oddziałach. W marcu 1919 r. pion oświatowo-wychowawczy przeniesiony został do Ministerstwa Spraw Wojskowych wchodząc w skład Departamentu Naukowo-Szkolnego. W maju 1919 r. w wymienionym departamencie utworzono Sekcję Pedagogiczną przekształcono następnie w Sekcję



Organizacja działalności oświatowo-wychowawczej formacji frontowych.

Kulturalno-Oświatową. Na niższych szczeblach hierarchii wojska wprowadzono stanowiska kierowników oświatowych. Wówczas to także dokonano usytuowania tego pionu w wojennych strukturach wojska. W Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego utworzono Sekcję Kulturalno-Oświatową. W grudniu 1919 r. dokonano kolejnej reorganizacji tworząc Sekcję Propagandy i Opieki nad Żołnierzami przy Oddziale II Naczelnego Dowództwa WP.

W marcu 1920 r., kiedy utworzono Sztab MSWojsk. usytuowany został w nim Oddział III Naukowo-Szkolny z Sekcją III Oświatową odpowiedzialną za kierowanie działalnością oświatowo-wychowawczą w wojsku. Z kolei w maju 1920 r. Sekcja Oświatowa przemianowana została na Sekcję Oświaty i Kultury, której powierzono następujące zadania: „(...) *Kierowanie całością spraw kulturalno-oświatowych w wojsku w duchu wychowania żołnierzy na obywateli kraju, świadomych swych obowiązków narodowych, zwalczania na drodze powyższej tendencji rozkładowych, propagowania tężyzny moralnej w wojsku oraz propagowanie w społeczeństwie pracy dla wojska.*(...)”.¹³ Jednocześnie na szczeblu Dowództw Okręgów Generalnych utworzono Wydział III b „Uniwersytet Żołnierski”.

Rozbudowujące się struktury pionu oświatowo-wychowawczego, a zwłaszcza stawiane przed nim zadania, wymagały coraz liczniejszych i do tego fachowo przygotowanych kadr. Początkowo stanowiska referentów oświatowych związków taktycznych i oddziałów nie były stanowiskami etatowymi, a wyznaczani na nie oficerowie pełnili jednocześnie inne funkcje etatowe. W lutym 1920 r. nieetatowe stanowiska referentów oświatowych wprowadzono na szczebel samodzielnej kompanii włącznie. Odpowiedzialnymi za prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej uczyniono dowódców wszystkich szczebli, faktycznymi realizatorami byli zaś oficerowie oświatowi. W prowadzeniu żołnierskich szkół nauczania początkowego pomagali im zawodowi nauczyciele powoływani do wojska, w niewielkim zakresie także nauczyciele cywilni. Pomoc dla tej działalności świadczyły także liczne organizacje społeczne, zwłaszcza Polski Biały Krzyż.¹⁴

Od początku 1920 r. zaczęto wprowadzać, schodząc coraz bardziej w „dół” hierarchii wojskowej, etatowe stanowiska oficerów oświatowych, a od połowy tego roku także etatowe stanowiska podoficerów oświatowych. Przyjęto następujące kryteria usytuowania etatowych stanowisk oficerów i podoficerów oświatowych uzależnione od ilości obsługiwanych żołnierzy. W formacjach liczących ponad 500 żołnierzy przysługiwało etatowe stanowisko oficera oświatowego. W pododdziałach liczących ponad 100 żołnierzy tworzono etat podoficera oświatowego. Zajątość tych etatów była jednak mocno zróżnicowana i w sumie niewielka. W oddziałach i pododdziałach niewiele przekraczała 30 %.¹⁵

Dekretem Naczelnego Dowództwa WP z 3 lutego 1920 r. utworzono korpus wojskowej służby nauczycielskiej.¹⁶ W jego skład wchodził zarówno oficerowie, jak i cywilni urzędnicy wojska.

Oceniając działalność oświatowo-wychowawczą prowadzoną w warunkach wojennych wskazać należy na:

- wzrost liczebny tego pionu spowodowany potrzebą prowadzenia tego typu działalności;
- wyłonienie się dwóch struktur usytuowanych w formacjach bojowych i tyłowych powodujących dwutorowość prowadzenia powyższej działalności;
- utworzenie etatowych stanowisk oficerów i podoficerów oświatowych tworzących korpus oświatowy i korpus wojskowej służby nauczycielskiej;
- liczne reorganizacje tego pionu, zwłaszcza na szczeblu centralnym;
- priorytet nadawany działalności propagandowej, która okazała się najskuteczniejszym sposobem walki z bolszewizacją armii;
- w działalności wychowawczo-edukacyjnej koncentrowanie uwagi na rozbudzaniu patriotyzmu, świadomości narodowej oraz obywatelskiej żołnierzy;
- ograniczeniu, wynikającej z konieczności prowadzenia nieraz intensywnych działań militarnych, realizacji funkcji edukacyjnej (zwalczanie analfabetyzmu) i inspirującej życie kulturalne;

pomoc społeczeństwa, głównie Polskiego Białego Krzyża, w prowadzonej w wojsku działalności oświatowo-wychowawczej.

3. DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA W LATACH 1921 - 1931.

Zakończenie walki militarnej o granice odrodzonej Polski i przeprowadzenie demobilizacji Wojska Polskiego oznaczające dopasowanie go do struktur pokojowych miało ogromny wpływ na zmianę zasad prowadzonej w nim działalności oświatowo-wychowawczej. Zmianie uległy cele, formy i metody, a także treści tej działalności. Radykalne zmiany zaszły także w strukturach organizacyjnych i kadrze odpowiedzialnej za realizację nałożonych na nią nowych zadań.

Głęboka demobilizacja armii w szczególnie sposób dotknęła aparat oświatowy. Stanął więc dylemat dokonania gruntownych zmian w zasadach prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Miało to wpływ na to, że MSWojsk. wydało 2 lutego 1921 r. rozkaz *„O rozszerzeniu służby oświatowo-wychowawczej na wszystkich oficerów”*¹⁷ Wszyscy oficerowie zobowiązani zostali do osobistego prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Tymczasem nie byli oni zupełnie przygotowani do wykonywania tego zadania, głównie z powodu braku przygotowania fachowego. Obniżało to jakość i prestiż prowadzonej pracy wywierając także wpływ na zakres jej prowadzenia.

Naczelne władze wojskowe uznały, że w warunkach pokojowych głównym celem działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku będzie realizowanie ustawowego obowiązku zwalczania analfabetyzmu oraz *„wychowanie żołnierzy w duchu patriotycznym, umiłowania Ojczyzny i tradycji Narodu”*.¹⁸ Zdaniem Józefa Piłsudskiego, *„praca moralna z żołnierzami”* winna być traktowana na równi z *„pracą bojową”*. *„(...) Podstawą armii - pisał Piłsudski - jest dusza prostego żołnierza. Dopóki dusza ta jest silna, armia wytrzyma dołę i niedolę, gdy dusza ta się złamie - upadek armii jest nieuchronny”*.¹⁹ **Głównym założonym celem wychowawczym miało być przygotowanie świadomego i światłego żołnierza**

zdolnego do obrony narodu i ojczyzny. Uznano bowiem, że dla współczesnego żołnierza „*opanowanie form walki nie wystarcza*”, dążyć należy także do tego by „*przobrazić psychikę obywatela, odbywającego powinność wojskową*”.²⁰ Uzasadniając konieczność prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wśród żołnierzy pochodzących z poboru mjr Janusz Jędrzejewicz, kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Sztabu Generalnego WP, pisał m.in. „(...) *Wychowanie czysto wojskowo-fachowe nie obejmuje nigdy duszy żołnierza, nie zorganizuje wszystkich jego sił psychicznych, zwraca się ono bowiem z samego założenia tylko do pewnych cech człowieka, rozwija je i umacnia, pozostawiając na boku momenty, dotyczące stosunku człowieka do świata, ludzi, narodu i państwa. Ta dziedzina życia wewnętrznego, nazywajmy ją dziedziną życia obywatelskiego, stanowi odrębny zupełnie teren pracy. Do tej dziedziny psychiki ludzkiej trafić usiłują wszyscy ci, co pragną wywierać wpływy na masy; ona stanowi o najistotniejszej rzeczy w człowieku, o jego światopoglądzie, o kierunkach pragnień, zainteresowań, pracy, twórczości. Gdy mówimy o oświacie narodowej - tę to właśnie dziedzinę mamy na myśli; gdy chcemy podnosić poziom kulturalnego życia społeczeństwa znów o niej myślimy, gdy w krytycznych momentach uruchamiamy jakikolwiek aparat propagandy - na tę dziedzinę chcemy wyrzucić wpływ możliwie potężny.*(...)”²¹

W analizowanym okresie praca oświatowo-wychowawcza nazywana była **pracą kulturalno-oświatową**. Postrzegając wagę prowadzenia tej działalności twierdzono, iż „(...) **wojsko uwzględnia w swoim programie tę pracę jedynie i wyłącznie dlatego, że jest ona w stanie w znakomitym stopniu przygotować żołnierza do jego jedyne go celu, którym jest wojna.**(...)”²²

Na początku lat dwudziestych określono już cel który zamierzano osiągnąć prowadząc działalność oświatowo-wychowawczą: „(...) *Wychowywać chcemy żołnierza-obywatela, żołnierza-obrońcę Państwa, rozumiejącego, co i dlaczego ma bronić i umiejącego niezawodnie użyć broni, którą mu państwo daje do ręki. I z tego punktu widzenia jasną się staje rola pracy kulturalno-oświatowej w tak zarysowanym programie wychowawczym* (...)”²³

Przyjęto do realizacji trzy główne formy prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Była to forma:

- edukacyjna;
- kulturalna;
- propagandowa.

Forma edukacyjna zakładała zwalczanie analfabetyzmu jako podstawowej funkcji wychowawczej. Do realizacji jej włączono wszystkich oficerów. Dążono do tego by doprowadzić do „(...) **ustalenia bezpośredniego i indywidualnego kontaktu oficera z szeregowymi**, co posiada niezmiernie ważne znaczenie wychowawcze”.²⁴ W ramach żołnierskich szkół nauczania początkowego główny nacisk kładziono na przedmioty, które obok funkcji edukacyjnej wpływały na oddziaływanie wychowawcze na żołnierza. Celem do którego zmierzano było nakierowywanie myślenia żołnierza na problemy życia narodowego, jego zainteresowania zaś naprowadzane były na te dziedziny, w których rola i znaczenie państwa odgrywało znaczenie priorytetowe.

Przy realizacji funkcji promującej udział żołnierzy w życiu kulturalnym miano na uwadze przede wszystkim realizacji zadań wychowawczych. Twierdzono, że wychowanie przez celowe i umiejętne podnoszenie życia kulturowego żołnierzy stanowi ważną dziedzinę działalności oświatowo-wychowawczej. Dążono do tego „(...) by wszystkie poczynania w zakresie życia kulturalnego robione, były robione **nie dla żołnierza, ale przez żołnierza, o ile to tylko możliwe**.”²⁵ Kolejnym celem było „(...) **wywoływanie doznań i przeżyć**, któreby były zdolne rozbudzić momenty psychiczne, **stanowiące o wartości żołnierza**, w tym kierunku rozwijały uczucia i myśli, nawiązywały do polskiej tradycji, jednym słowem wywierały wpływ wychowawczy o określonym celu wojskowym”.²⁶

Z kolei funkcja propagandowa miała przygotować żołnierza odpornego na oddziaływanie wrogiej propagandy oraz przygotowanie go na wypadek wybuchu wojny. Twierdzono, że nawet w warunkach pokojowych należy prowadzić działalność propagandową. Miała ona być prowadzona przez prasę wojskową. Zalecano zwracanie szczególnej uwagi na tą funkcję w czasie zagrożenia wojennego oraz w trakcie prowadzenia wojny. „(...) W każdym razie taka wzmożona

*akcja ideowa, którą ujmujemy zazwyczaj pod nazwą propagandy - pisał Janusz Jędrzejewicz - a która dysponuje licznymi i efektownymi środkami pracy, będzie zawsze cechowała okres mobilizacji i wojny”.*²⁷

Pod koniec 1923 r. ukazały się wytyczne Sztabu Generalnego WP w sprawie prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej w oddziałach.²⁸ Za główne zadanie nadal uznawano zwalczanie analfabetyzmu w wojsku. Jednocześnie duży nacisk kładziono na zwiększenie wysiłków dowódców dla uświadamiania żołnierzy oraz wychowywania ich w duchu narodowym. Szczególną wagę przywiązywano do polonizacji mniejszości narodowych. Wobec praktycznie precyzyjnych wytycznych w tej sprawie pochodzących od naczelnych władz cywilnych wojsko samo zaczęło przejawiać w tym względzie inicjatywę. Cytowanemu już mjr Jędrzejewicz pisał: "(...) *Niezależnie jednak od tego stanu rzeczy wojsko nie może czekać na skryształizowanie się ostatecznie opinii publicznej w tym względzie i prowadzić musi politykę własną, która winna mieć tylko jeden cel jasny, wyraźny i zrozumiały dla wszystkich. Celem tym będzie uczynienie z żołnierzy obcych narodowości lojalnych i uczciwych obrońców Państwa.*"²⁹

Wśród kierownictwa aparatu oświatowo-wychowawczego powstało przeświadczenie o potrzebie opracowania **doktryny prac kulturalno-oświatowej**. Definiowano ją w sposób następujący: „*Doktryna (...) dotyczy w zasadniczej swej istocie trzech momentów: ugruntowania pojęcia „żołnierza-obywatela”, sprecyzowania wychowawczej roli oficera w zakresie pracy kulturalno-oświatowej i unaocznienie tego stanu w zbiorowej psychice normalnie pracującego oddziału, który możnaby nazwać samopoczuciem żołnierza w wojsku*”.³⁰

Uznano, iż głównymi metodami realizacji funkcji edukacyjnej będą:

- nauczanie przymusowe analfabetów i półanalfabetów, prowadzone w żołnierskich szkołach nauczania początkowego;
- pogadanki wychowawcze;
- doksztalcanie ogólne i zawodowe;
- funkcjonowanie bibliotek wojskowych i działalność prowadząca do popularyzowania czytelnictwa.

W pierwszej połowie lat dwudziestych coraz ważniejsze miejsce przy realizacji funkcji edukacyjnej zajmowała będzie działalność wychowawcza, a zwłaszcza pogadanki wychowawcze.

Przyjęcie jako drugiej w kolejności formy zmierzającej do inspiracji żołnierzy do uczestnictwa w działalności kulturalnej nie oznaczało, iż wojsko podejmowało znaczący wysiłek dla realizacji tego zadania. Szczególne zaniedbania wystąpiły w latach 1921-1926. Wówczas to życie kulturalne w pododdziale praktycznie ograniczało się do funkcjonowania świetlicy żołnierskiej. Praktycznie trudno było dostrzec merytoryczne oddziaływanie Domu Żołnierza Polskiego. W świetlicach żołnierskich w czasie wolnym podoficerowie i szeregowi mogli korzystać z gier świetlicowych, słuchać radia czy czytać prasę. Sporadycznie wychodzili oni do kina, a nadzwyczaj rzadko do teatru czy na koncerty. W pojedynczych przypadkach dochodziło do organizowania wycieczek turystycznych w celu zwiedzania miejsc historycznych, ważnych obiektów i zakładów pracy. Życie kulturalne kadry małych garnizonów skupiało się niemal wyłącznie w kasynach, w których oferta kulturalna była dość skromna. Aktywniejszy udział kadry w życiu kulturalnym ograniczony był przez jej duże zaangażowanie czasowe w wykonywanie zadań służbowych, a przede wszystkim przez jej niskie uposażenie.

Do realizacji funkcji propagandowej w analizowanym okresie, zwłaszcza w latach 1921-1926, nie przywiązywano jeszcze należytej uwagi. Formalnie na terenie wojska zabroniono uprawiania polityki, co nie znaczy że nie wolno było prowadzić wśród wojska agitacji i przychylnie nastrojać go do programu jakiegoś stronnictwa politycznego czy potępiać stronnictwa inne. Tym niemniej uznano dążenie do apolityczności wojska. Praktycznie nie zawsze trzymano się tych zasad.

Z uwagi na słabe przygotowanie pedagogiczne oficerów odpowiedzialnych bezpośrednio także i za urabianie propagandowe żołnierzy praktycznie stosowano jedną tylko z metod - rozmowy indywidualne lub dyskusje trwające w czasie prowadzenia pogadanek wychowawczych.

Od 1926 r. zintensyfikowano oddziaływanie propagandowe czyniąc to z myślą o tworzeniu kultu Piłsudskiego. Do tego celu posługiwano się następującymi metodami:

- agitacja;
- pogadanki wychowawcze;
- obchody świąt państwowych i wojskowych, do których włączano dzień 19 marca - dzień imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.

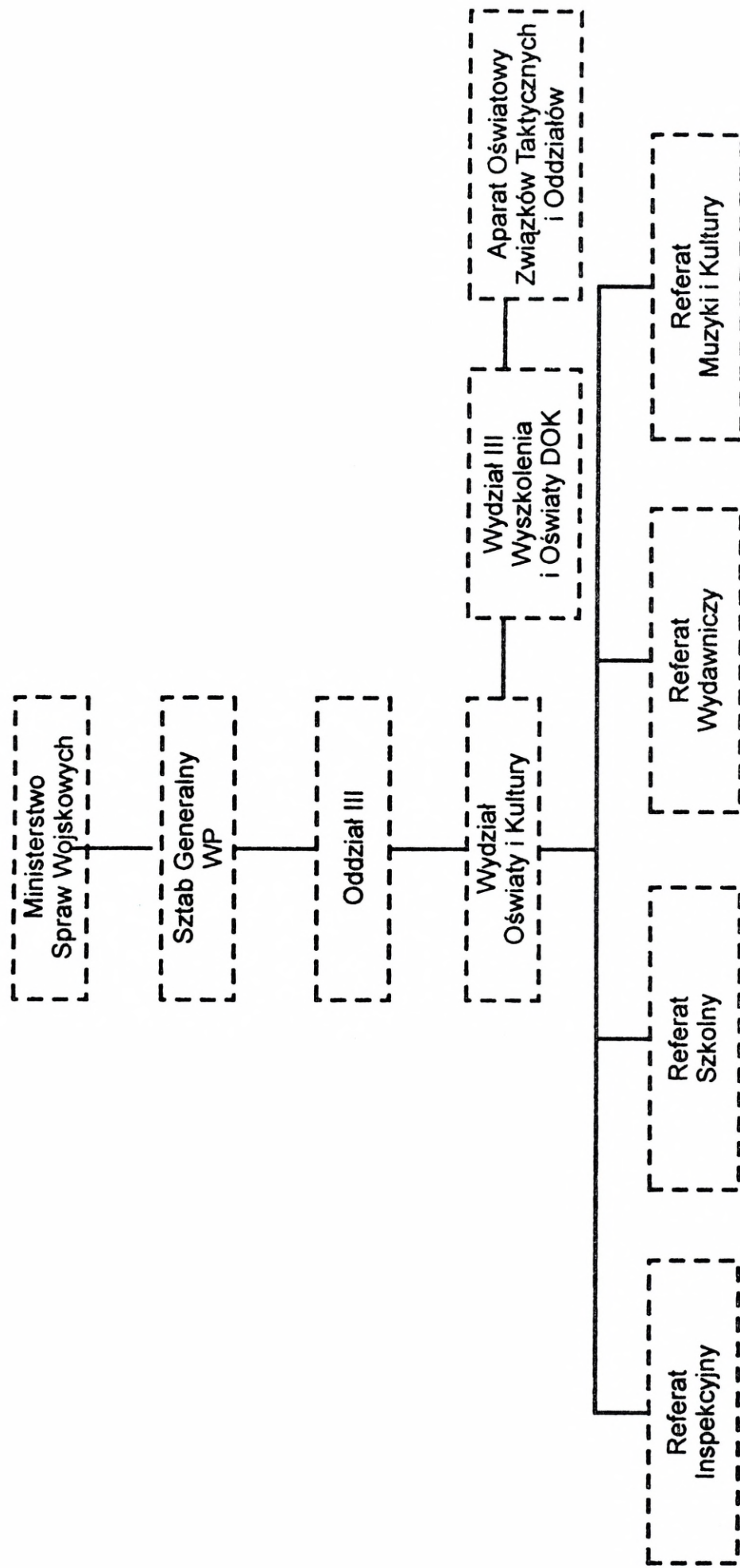
Z uwagi na fakt, że w latach 1921-1931 w działalności oświatowo-wychowawczej dominowała funkcja edukacyjna ona to narzucała przekazywane treści. W latach 1921-1926 do tego główna uwaga wojska skupiona była na prowadzeniu żołnierskich szkół nauczania początkowego. W nich zaś w zależności od okresu odbywania służby wojskowej nauka odbywała się w czterech lub trzech podokresach. Najwięcej czasu poświęcano na naukę języka polskiego (czytanie i pisanie), podstawy arytmetyki, historii, geografii oraz na pogadanki wychowawcze.

Przymusowe nauczanie żołnierza trwało aż do końca ukończenia przez niego kursu lub zakończenia służby wojskowej. Promocja na kolejny stopień odbywała się po zdaniu przewidzianych egzaminów, w innym wypadku słuchacz zostawał na tym samym poziomie edukacyjnym. Zakończenie szkoły odbywało się po zdaniu egzaminu końcowego i poświadczane było specjalnym świadectwem.

Ze względu na brak fachowych kadr nauczycielskich (zajęcia na ogół prowadzili nie przygotowani pod względem pedagogicznym oficerowie) w realizacji programu zwalczania analfabetyzmu w wojsku występowały okresy dużych zakłóceń, zwłaszcza w latach 1921-1923. Stosowane środki zaradcze obniżały poziom prowadzonych zajęć oraz skracaly czas przewidywany na tą formę edukacyjną.

Podjęmowano także próby - odbywało się to z różnym skutkiem - doskonalenia ogólnego i zawodowego żołnierzy. Obejmowało ono:

- kursy doskonalące z zakresu szkoły średniej;
- kursy doskonalące z zakresu 7-letniej szkoły powszechnej, przeznaczone dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i uczniów orkiest wojskowych;
- kursy doskonalące z zakresu 8-letniego gimnazjum dla podoficerów zawodowych;



Organizacja pionu oświatowo-kulturalnego lat 1921-1928

- kursy korespondencyjne dla oficerów przygotowujących się do podjęcia studiów;
- kursy przygotowawcze z zakresu przygotowania do zawodu dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej nierolników;
- kursy przygotowania rolniczego dla żołnierzy-rolników.³¹

Duży kryzys jaki przechodziła działalność oświatowo-wychowawcza w latach 1921-1926, a zwłaszcza w latach 1921-1923, był pokłosiem radykalnych zmian koncepcyjnych, organizacyjnych i kadrowych. Likwidacja korpusu oficerów oświatowych i etatowych stanowisk oficerów i podoficerów oświatowych oraz przerzucenie tej pracy na wszystkich oficerów, zwłaszcza dowódców - nie byli oni przygotowani fachowo do jej prowadzenia - spowodowała rażące obniżenie jakości realizowanych zadań. Ostre nakazy nie poparte przygotowaniem fachowym do nowych zadań okazały się fikcją. Większość oficerów traktowała nowe dodatkowe zadania jako niechcianą uciążliwość i nawet przymuszana do ich wykonywania czyniła to bez entuzjazmu ze szkodą dla jakości tej pracy.

10 sierpnia 1921 r. ustalono nową strukturę komórek odpowiedzialnych za prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej.³² Wydział Oświaty i Kultury włączono w skład Oddziału III Sztabu Generalnego WP. Przy Dowództwach Okręgów Korpusów funkcjonowały Wydziały III b - Wyszkożenia i Oświaty. Miały one obsadę początkowo dwu, a następnie jednosobową. Formalną odpowiedzialność za tę działalność ponosili dowódcy Okręgów Korpusów. Podobne obowiązki spoczywały na dowódcach związków taktycznych. Faktycznie obowiązki te były cedowane na nieetatowych kierowników oświatowych. Dowódcy oddziałów odpowiedzialni byli także za organizację pracy oświatowo-wychowawczej. Oni także posiłkowali się w wykonywaniu tych zadań nieetatowymi kierownikami oświatowymi oddziału. Podobnie sytuacja przedstawiała się w batalionach. Bezpośredni ciężar działalności oświatowo-wychowawczej spoczywał na dowódcach kompanii. Oni prowadzili pogadanki wychowawcze, odczyty i organizowali życie kulturalne w pododdziale.

Powyższe usytuowanie strukturalne przetrwało do 1928 r. Wówczas to utworzono Samodzielny Referat Propagandy i Prasy Wojskowej wchodzący w skład

Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego podległego do 1932 r. Sztabowi Głównemu WP.

Reasumując działalność oświatowo-wychowawczą w wojsku w latach 1921-1931 wywieść można następujące uogólnienia:

1. Likwidacja etatowego aparatu oświatowego i niskie usytuowanie tego pionu w centralnych strukturach wojska doprowadziło do ostrego kryzysu w prowadzonej działalności i to na wszystkich jej płaszczyznach;
2. Obarczenie wszystkich oficerów, zwłaszcza dowódców - bez ich wcześniejszego przygotowania fachowego - odpowiedzialnością za prowadzenie tej działalności nie było pociągnięciem udanym i do końca przemyślanym;
3. Skupienie niemal całej uwagi - przynajmniej do 1926 r. - na zwalczaniu analfabetyzmu (miano z realizacją tego zadania także ogromne kłopoty) - w znaczący sposób zawężyło płaszczyzny prowadzonej działalności;
4. Od czasu zamachu majowego Piłsudskiego (1926 r.) coraz większą uwagę zaczęto skupiać na centralnym kierowaniu działalności wychowawczą ze stopniowym przechodzeniem od modelu wychowania narodowego na rzecz wychowania obywatelskiego;
5. Od 1926 r. większy akcent kładziono na propagandowe urabianie żołnierzy, zwłaszcza na utrwalanie kultu Piłsudskiego;
6. Analiza niepowodzeń wynikających z obarczenia wszystkich oficerów odpowiedzialnością za prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej skłoniła do tworzenia nieetatowych stanowisk oficerów oświatowych i wyznaczania na nie lepiej przygotowanych - zazwyczaj po ukończeniu specjalistycznych kursów - młodszych oficerów.

4. ZMIANY W ORGANIZACJI I PROWADZENIU DZIAŁALNOŚCI OŚWIATOWO - WYCHOWAWCZEJ W WOJSKU POLSKIM W LATACH 1931 - 1939

Doświadczenia zbierane z prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w latach dwudziestych oraz dążność władz wojskowych do centralnego kierowania jej prowadzeniem, a także odchodzenie od modelu wychowania narodowego na rzecz wychowania obywatelskiego, doprowadziły w 1931 r. do znaczącego jej przeorientowania i nowego ustawowego usankcjonowania. Stąd nie było dziełem przypadku, że w maju 1931 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało **„Instrukcję o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku”**³³, 8 listopada 1934 r. ukazał się rozkaz ministra spraw wojskowych **„O organizacji pracy kulturalno-oświatowej w wojsku”** oraz o utworzeniu **Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego**.³⁴

Wydanie *„Instrukcji o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku”* nie było dziełem przypadku. Brak organizacyjnych unormowań tej sfery działalności był szczególnie widoczny. Dotychczasowe akty normatywne były zdeaktualizowane i stąd nie przystosowane do nowych warunków. Potrzeba uporządkowania wynikała także z dużego kryzysu, jaki dotknął pracę oświatowo-wychowawczą w latach dwudziestych. Brak możliwości realizacji założonych celów wychowawczych wobec nieprzygotowania kadr oficerskich oraz niska ranga tej działalności wśród innych zadań służbowych i brak klarownego umocowania komórek tego pionu w strukturach wojska - oto główne przyczyny sprawcze doprowadzające do opracowania i wydania wymienionej instrukcji.

W instrukcji z 1931 r. dokonano podziału dotychczasowych zadań wchodzących w zakres działalności oświatowo-wychowawczej na pracę kulturalno-oświatową i wychowawczą. Zdecydowany priorytet nadano działalności wychowawczej. Za podstawowy cel działalności oświatowo-wychowawczej uznano: *„(...) kształcenie i hartowanie ducha żołnierskiego, będącego podstawą wojska”*.³⁵ Uznano także, iż cel ten można osiągnąć poprzez wychowanie obywatelskie szeregowych, które winno obejmować:

- „wszczepianie” w nich zasad moralnych;
- „zaprawienie” do ofiarnej służby dla państwa bez względu na narodowość i wyznanie;
- uodparnianie przeciw wrogiej propagandzie;

- urabianie psychiki w kierunku gotowości bojowej;
- wyposażenie w podstawy wiedzy ogólnej, potrzebnej do efektywniejszego wykonywania obowiązków żołnierskich i niezbędnej do samokształcenia;
- oddziaływanie kulturalne.

Z powyższego wynikało, że pracę oświatowo-kulturalną postrzegano głównie jako prowadzenie działalności wychowawczej. W wychowaniu zaś coraz bardziej zamierzano wykorzystywać oddziaływanie propagandowe. Określono także główne formy prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Miały to być:

- żołnierskie szkoły nauczania początkowego;
- pogadanki wychowawcze;
- działalność bibliotek i upowszechnianie czytelnictwa;
- dokształcanie ogólne i zawodowe;
- działalność kulturalna.

W skład działalności kulturalnej wchodzić miały:

- uroczystości i obchody świąt państwowych i wojskowych;
- działalność „Domów Żołnierza”, świetlic żołnierskich i kasyn oficerskich;
- funkcjonowanie kin i teatrów;
- amatorska działalność artystyczna;
- wykorzystywanie radia;
- organizowanie wycieczek krajoznawczych.

Z powyższego wynika, że dość dowolnie i niezbyt precyzyjnie pojmowano działalność kulturalną, starając się pomieścić w niej zarówno typowe dla tego typu pracy przedsięwzięcia, jak i te, które wchodziły w zakres oddziaływania propagandowego, a więc mieszczące się bardziej w obszarze oddziaływania wychowawczego.

Od początku lat trzydziestych następowały powolne zmiany w stosowanych formach działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku. Co prawda nadal przyjmowano realizację trzech głównych form: edukacyjnej, propagandowej i kulturalnej, ale stopniowo priorytet zyskiwała funkcja propagandowa przy jednoczesnym ograniczaniu pozostałych dwóch, zwłaszcza edukacyjnej. Już

bowiem w instrukcji z 1931 r. uznano, że „(...) *Pogadanki wychowawcze stanowią najważniejszy dział pracy oświatowej w wojsku.*(...)”³⁶ Można to nawet rozszerzyć na stwierdzenie, iż traktowane były jako główna forma prowadzonej działalności wychowawczej.

Nałożono obowiązek, by pogadanki wychowawcze prowadził dowódca kompanii, w wyjątkowych wypadkach jeden z dowódców plutonu. Miał w nich uczestniczyć cały stan osobowy pododdziału. Zobligowanie dowódcy kompanii do osobistego prowadzenia pogadanek wychowawczych wynikać miało z tego, że jedynie on:

- najlepiej był zorientowany w potrzebach wychowawczych swego pododdziału;
- poznał psychikę i ducha wszystkich podwładnych;
- cieszył się u podkomendnych z racji zajmowanego stanowiska największym szacunkiem oraz miał możliwość najskuteczniejszego wychowawczego oddziaływania na nich.

Tematyka pogadanek wychowawczych mieściła się w trzech grupach obejmujących:

- wiadomości o państwie polskim;
- wiadomości o wojnie i wojsku narodowym;
- wiadomości o obowiązkach i prawach żołnierza i obywatela.

O dążeniu do centralnego sterowania procesem wychowania świadczyć może i to, że opracowano szczegółowy tematyczny wykaz prowadzonych pogadanek wychowawczych. W instrukcji z 1931 r. obejmował on 42 tematy, z czego 17 dotyczyło wiadomości o państwie polskim, 5 wiadomości o wojnach i wojsku narodowym, a 12 wiadomości o prawach i obowiązkach żołnierza i obywatela. Zalecano także, by uwzględnić możliwości, przy dysponowaniu odpowiednim czasem, do przedstawienia co najmniej 8 tematów pogadanek sposobiących żołnierzy po zakończeniu przez nich służby wojskowej do życia w społeczeństwie cywilnym. Pogadanki te zawierały praktyczne rady dotyczące płacenia podatków, gromadzenia oszczędności, wskazówki sądownicze, obowiązki szkolne czy zasady kontaktu z najniższymi szczeblami władzy administracyjnej.

Oddzielny zestaw tematów pogadek wychowawczych przewidywano dla szeregowych rezerwy powoływanych na ćwiczenia. Obejmował on sześć grup tematycznych, a mianowicie:

- żołnierz - obrońca Ojczyzny (4 tematy);
- Ojczyzna (3 tematy);
- granice Polski (4 tematy);
- zagadnienia morskie (4 tematy);
- lotnictwo (4 tematy);
- naród pod bronią (3 tematy).

Podstawą przygotowywania się wykładowców do prowadzenia pogadek wychowawczych miał być podręcznik autorstwa Stanisława Sosabowskiego pt. *"Wychowanie żołnierza-obywatela"* oraz Mariana Porwita pt. *"Nauka o powinnościach żołnierskich"*. Zalecano także korzystanie z wydawnictw seryjnych takich jak: *"Biblioteczka Żołnierza Polskiego"* i *"Biblioteczka Społeczna"*.

W działalności wychowawczej następowało przechodzenie od wychowania narodowego do wychowania obywatelskiego. Pisał o tym we wstępie wymienianej już pracy Sosabowski stwierdając: *"(...) chcę i pragnę, by wykorzystano ją przede wszystkim do urabiania duszy żołnierza"*³⁷ Powyższy podręcznik służyć miał więc z góry określonej celowi wychowawczemu, preferując wychowanie propaństwowe i proobywatelskie. Stąd też treści poszczególnych pogadek pomyślane były pod kątem tego, by nauczyć żołnierzy, iż *"(...) własne państwo nie tylko znać i rozumieć, ale i kochać należy. A to chyba najważniejsze"*.³⁸ Celem pogadek wychowawczych było wychowanie żołnierzy rozumiejących swoje prawa i obowiązki. Stąd uważano, że poczucie obowiązku powinno wrosnąć w duszę żołnierza w takiej mierze, by czyny jego były funkcją naturalną i automatyczną. *"(...) Tu nie może być rozważań - pisał Sosabowski - czy swój obowiązek obywatelski mam spełnić, czy też nie. Może być tylko myśl: jak go spełnić? jak spełnić go najlepiej w myśl intencji rozkazodawcy?"*.³⁹

Dając praktyczne rady, jak należy żołnierzowi przekazywać wiedzę, ppłk Sosabowski uważał, że *"(...) Żołnierzowi trzeba dać sumę wiadomości potrzebnych do zrozumienia obowiązków żołnierskich i obywatelskich, trzeba ją dać w takiej*

formie, by umysł i serce jego nastroić na nutę odpowiadającą celowi wychowania".⁴⁰ Proponował więc wybiórczość w przekazywaniu wiedzy. Sosabowski dawał ponadto wiele rad metodycznych jak należy dobierać treści i jakie stosować metody. Pisał więc: „(...) *Przystępując więc do nauczania o naszym państwie i wojsku, o prawach i obowiązkach żołnierskich - należy odwołać się wprzód do serca, a potem do rozumu żołnierza.(...) Należy pamiętać, że dusza żołnierza podświadomie szuka wiary i autorytetu. Autorytetem jest dowódca. Słowa wypowiedziane przez autorytet stają się wierzeniem żołnierza.*”⁴¹ Stąd duży nacisk kładł nas to, by wykładowcą był bezpośredni dowódca, a w żadnym wypadku osoba cywilna.

Ogromny nacisk kładziony na prowadzenie pogadank wychowawczych nie był dziełem przypadku. Świadczył o dążeniu centralnych władz wojska do zintensyfikowania i odgórnego sterowania wychowaniem żołnierzy w duchu propaństwowym i proobywatelskim. Cel ten zamierzano osiągnąć poprzez prowadzenie właśnie pogadank wychowawczych, w których udział brać mieli wszyscy szeregowi i podoficerowie służby czynnej. Zmiana akcentów na zintensyfikowanie wychowania żołnierzy polegała nie tylko na nadaniu wysokiej rangi pogadankom wychowawczym, ale i na coraz intensywniejszym ich uodparnianiu na wogą propagandę. Już w cytowanej instrukcji z 1931 r. jeden z jej rozdziałów poświęcony był „Zwalczaniu haseł komunistycznych”. Na wszystkich dowódców, oficerów oświatowych i innych oficerów nałożono obowiązek, by we wszystkich formach prowadzonej pracy oświatowo-wychowawczej „(...) *kłaść nacisk na zwalczanie haseł komunistycznych*”.

Wzrost zagrożenia zewnętrznego, po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech w 1933 r., a także istotne zmiany zachodzące w polityce wewnętrznej po uchwaleniu w kwietniu 1935 r. nowej konstytucji, a zwłaszcza śmierci 12 maja 1935 r. marszałka Piłsudskiego, wpłynęły na dość poważne zmiany w działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w wojsku. Były to zarówno zmiany organizacyjne - utworzenie Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego - jak zwłaszcza merytoryczne odnoszące się do zmiany celów wychowawczych. Centralne władze wojskowe uznały, iż w zmieniających się warunkach inne winny

być priorytety w dotychczas prowadzonych kierunkach tej działalności. Podjęto dużą batalię walki z obcą propagandą oraz kolejną na rzecz przyspieszenia asymilacji mniejszości narodowych.

Za zasadniczy cel prowadzonej w Wojsku Polskim działalności oświatowo-wychowawczej w drugiej połowie lat trzydziestych obrano kształtowanie pożądanych postaw obywatelskich żołnierzy. Podporządkowane to było bieżącej polityce państwa. Kolejnym zadaniem było uodpornienie żołnierzy na oddziaływanie wrogiej propagandy. Dążono ponadto do inspirowania żołnierzy, by doskonalili rzemiosło wojskowe. Znacznie mniej uwagi niż w poprzednich latach przywiązywano do edukacji żołnierzy. Systematycznie spadała ranga walki z analfabetyzmem. Jednym z końcowych celów działalności oświatowo-wychowawczej było zachęcanie żołnierzy do czynnego uczestnictwa w organizowanych imprezach kulturalnych. Stąd wynikał wniosek, że za priorytetowe zadanie uważano wychowanie żołnierzy, natomiast działalność oświatowa, a przede wszystkim kulturalna, przesuwana była na dalszy plan.

W hierarchii form prowadzonej w wojsku działalności oświatowo-wychowawczej od połowy 1935 r. nastąpiły istotne przewartościowania. Ustawione one zostały w następującej kolejności:

- praca propagandowa;
- praca wychowawcza;
- praca oświatowa;
- praca kulturalna.

Praca propagandowa w wojsku traktowana odtąd jako priorytetowa koncentrować się miała wokół rozwijania i umacniania kultu:

- narodu;
- państwa;
- wodza.

W związku z powyższym na czoło pracy oświatowo-wychowawczej wysunięto pogadanki wychowawcze oraz uroczystości patriotyczne wspomagające wychowanie obywatelskie żołnierzy. Mniej uwagi koncentrowano na promowaniu oświaty dążącej do przekazu wiedzy ogólnej. Co prawda funkcjonowały nadal

żołnierskie szkoły nauczania początkowego, ale liczba żołnierzy uczestniczących w tej formie edukacyjnej stale malała, chociaż do 1939 r. nie udało się całkowicie wyeliminować analfabetyzmu wśród żołnierzy wcielanych do wojska. Jeszcze wiosną 1939 r. do żołnierskich szkół nauczania początkowego uczęszczało 20 064 żołnierzy.⁴² Zmniejszenie się liczby poborowych analfabetów wynikała niewątpliwie stąd, że do eliminowania tego zjawiska w latach trzydziestych aktywniej włączyło się Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.⁴³

Od 1935 r. centralne władze wojskowe uznały pogadanki wychowawcze za najważniejszą formę wychowania żołnierzy. Program tematyczny pogadanek wychowawczych co prawda nadal podzielony był na trzy grupy obejmujące te same działy, ale zmieniła się za to treść przekazywanych informacji.

Proces modyfikacji programu pogadanek wychowawczych zapoczątkowany został od wydania przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy zbioru pt. *„Nauka obywatelska - tematy do pogadanek”*, a zakończony na początku 1938 r. wprowadzeniem nowego programu wychowania żołnierzy. Położono jeszcze większy nacisk na podnoszenie wiedzy społeczno-politycznej. Zastosowano także nowe, atrakcyjniejsze formy oddziaływania na świadomość żołnierzy. Szczególnie trafnym pomysłem było po odbyciu służby wojskowej wręczanie wyróżniającym się żołnierzom egzemplarza pt. *„Książka rezerwisty w charakterze upominku i pamiątki”*

W zmodyfikowanym programie prowadzenia pogadanek wychowawczych opracowano centralnie 69 konspektów pogadanek wychowawczych o tematyce historycznej, społecznej, kulturalnej i wojskowej, dostosowanych do percepcji żołnierzy oraz podporządkowanych nowej, przyjętej po 1935 r., doktrynie wychowawczej. W tej formie działalności wychowawczej wykorzystywano także podręcznik autorstwa Mariana Porwita pt. *„Duch żołnierza”* wydany w 1935 r. Opowiadano się w nim za konsolidacją armii i społeczeństwa wobec narastającego zagrożenia zewnętrznego. Porwit zalecał popieranie polityki rządu i centralnych władz wojskowych. Miano tego dokonać przez zintensyfikowanie oddziaływania propagandowego. Silna pod względem moralnym armia miała być gwarantem

obrony suwerenności i niepodległości państwa. Za wychowanie moralne żołnierzy odpowiadać mieli wszyscy oficerowie, przede wszystkim dowódcy wszystkich szczebli. Porwit niedwuznacznie proponował umacnianie kultu wodza, chociaż nie personifikowanego. Zalecał zwiększenie wysiłku całej kadry oficerskiej na rzecz intensywnej działalności wychowawczej. Miała się ona opierać na kultywowaniu tradycji narodowych i orężnych. Porwit opowiadał się także za zmianą organizacji działalności wychowawczej prowadzonej w wojsku. Pisał m.in.: "(...) *Stawiam sobie za cel przedstawić zagadnienie wychowania żołnierza w sposób realny, praktyczny i jak najbardziej pełny. Z ważności zagadnienia wychowania żołnierza zdajemy sobie wszyscy sprawę. Niema bodaj regulaminu, któryby nie podkreślał roli czynnika duchowego w boju. Brak wspólnego źródła, któreby odpowiadało na pytanie: "Jak wychowywać?"*"

Każdy dowódca jest wychowawcą. *Każdy dowódca bierze udział w tem wdzięcznem i trudnem zadaniu. Jego udział w pracy wychowawczej bywa mniej lub więcej świadomy, wykonanie planowe albo dorywcze. Z chwilą gdy udział w tej pracy jest choćby trochę świadomy, nasuwa się dowódcy niezmiernie ważne pytanie: "Czy żołnierz, którym dowodzę, spełni w polu swój obowiązek?". A w ślad za nim biegnie myśl następna: "Co mam robić teraz, w czasie pokoju, bym miał jak największe prawdopodobieństwo, że moi żołnierze spełnią swój obowiązek bojowy".*

Wychowanie żołnierza tem się odróżnia od wszystkich działań przygotowujących dla wojny, że jest w czasie pokoju prawie całkowicie niesprawdzalne. Wnioski o wartości duchowej żołnierza, wysuwane na podstawie przesłanek pokojowych, mogą być zawodne (...)".⁴⁴

W drugiej połowie lat trzydziestych wraz ze zbliżającymi się symptomami wojny w działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w Wojsku Polskim nastąpiły istotne przewartościowania. Uznano bowiem, że w powstałych uwarunkowaniach priorytet winna mieć typowa działalność propagandowa kosztem pozostałych prowadzonych do tej pory form. Stąd zaczęła ona przybierać formę działalności samodzielnej. Z uwagi na niemożliwość podołania stale rosnącym wymaganiom intensyfikowania oddziaływania propagandowego przez istniejący

pion oświatowy, w 1937 r. utworzono specjalistyczną służbę propagandowo-prasową. Zaliczona ona została, obok służby duszpasterskiej i służb pocztowych (poczta polowa), do nowo utworzonego pionu „**Opieki nad stanem moralno-politycznym**”.⁴⁵

Głównym zadaniem służby propagandowo-prasowej było zwalczanie wywrotowych haseł głoszonych przez komunistów i radykalne partie mniejszości narodowych, uzasadnianie obowiązku służby wojskowej, konieczności posiadania silnej armii, przyspieszonej polonizacji, a przede wszystkim moralne uodpornienie wojska i społeczeństwa w obliczu ewentualności przeciwstawienia się agresji potencjalnych przeciwników.

W drugiej połowie lat trzydziestych w związku z uaktywnieniem się na Kresach Wschodnich radykalnych partii opowiadających się za oderwaniem tych ziem od Polski władze państwowe, w tym wojskowe, przystąpiły do przyspieszonej, siłowej, polonizacji zamieszkujących te ziemie mniejszości narodowych.

Do czasu zintensyfikowania polonizacji Kresów Wschodnich wobec żołnierzy rekrutujących się z mniejszości narodowych stosowano zróżnicowane formy oddziaływania propagandowo-wychowawczego. Wobec Białorusinów przyjmowano założenie poddawania ich intensywnej polonizacji. Podczas prowadzonych z nimi pogadanek wychowawczych wykazywano nieistnienie odrębnej kultury białoruskiej, a tym samym braku podstaw do ubiegania się o samodzielność narodową, nie mówiąc już o państwowej. Wobec żołnierzy pochodzenia ukraińskiego akcent kładziony był na dominację czynnika państwowego nad narodowym. Od żołnierzy pochodzenia niemieckiego wymagano lojalności wobec państwa polskiego i jego sił zbrojnych.

Minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, przemawiając 2 lipca 1936 r. stwierdził, że państwo polskie musi dążyć do „(...) *poddania wyznawców poszczególnych wyznań pod asymilacyjny wpływ kultury polskiej (...), a tam gdzie to możliwe, jak np. (...) w odniesieniu do mniejszości słowiańskich, proces spolszczenia się na terenie życia religijno-kościelnego otoczyć wyraźną i zdecydowaną opieką.* (...)”⁴⁶ Był to sygnał do rozpoczęcia tzw. akcji rewindykacyjnej, służącej spolonizowaniu znacznych połaci Kresów Wschodnich.

Polegało to na promowaniu przez wojsko i wspieraniu akcji tzw. szlachty zagrodowej i inicjatyw na polu wyznaniowym.

Przejęcie przez władze wojskowe w swe ręce inicjatywy w sprawie przyspieszonej polonizacji Kresów Wschodnich wymagało prowadzenia intensywnego oddziaływania propagandowego wspierającego te działania. W polityce wewnętrznej wojska zdecydowano o kierowaniu poborowych narodowości ukraińskiej i białoruskiej do garnizonów rozmieszczonych w Polsce centralnej i zachodniej. Żołnierzy tych poddawano intensywnemu oddziaływaniu propagandowemu nie tylko w czasie pogadanek wychowawczych, ale i innych form działalności oświatowo-wychowawczej. Zmuszano ich do nauki języka polskiego i historii Polski. Wykazywano wyższość kulturową Polaków.

Szczególnie dużo wysiłku wojsko wkładało w działalność propagandową kierowaną także na ludność cywilną zakwalifikowaną jako podatną na polonizację. Na tę działalność wyasygnowano znaczne kwoty z budżetu wojska ograniczając i tak minimalne fundusze przydzielane na pozostałe formy działalności oświatowo-wychowawczej.

Jednym z ważnych kierunków oddziaływania propagandowego na żołnierzy, mocno akcentowany przez centralne władze wojskowe, było przeciwdziałanie propagandzie prowadzonej przez skrajnie nastawione mniejszości narodowe. Dążeniem władz państwowych i wojskowych było, by służba wojskowa przyczyniała się do asymilacji mniejszości słowiańskich przez przybliżanie im przykładów integracyjnej, a zarazem dominującej misji kultury polskiej. Cele te zamierzano osiągnąć przez odpowiednio dobrane formy działalności propagandowej i oświatowo-wychowawczej. Mając na uwadze niejednolite, a często wręcz błędne treści przekazywane w ramach tej działalności w niektórych oddziałach, Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy wydał broszurę pt. *"Zadania polityczne pracy kulturalno-oświatowej w terenach o ludności mieszanej"*, w której zawarte zostały wytyczne dla dowódców dotyczące postępowania z mniejszościami narodowymi. Opierało się ono na generalnych założeniach polityki rządu wobec mniejszości słowiańskich - przyspieszona asymilacja prowadzona środkami przymusu - oraz szczególnej roli, jaką w niej odgrywać miało wojsko - używane

jako instrument siły. Dużą inwencję w tym względzie wykazywali dowódcy Okręgów Korpusów usytuowanych na wschodzie kraju.

W ramach intensywnego oddziaływania propagandowego na żołnierzy pochodzących z Kresów Wschodnich starano się podnosić ich poziom wiedzy, a także kształtować w społeczeństwie pozytywną opinię o wojsku i jego wewnętrznych problemach. Tego typu i inne zadania starano się realizować za pośrednictwem prasy, odczytów, pogadek, audycji radiowych, filmów, książek itp. Ukierunkowaniu działalności propagandowej w oddziałach i pododdziałach służył odpowiednio ustalony tok życia służbowego.

Dokumentem normatywnym, chociaż nieformalnym, kierującym działalnością propagandową w Wojsku Polskim, był wydany na początku 1937 r. przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy Komunikat Informacyjny nr 17 pt. „*O propagandzie*”. Określono w nim, że działalność propagandowa winna być traktowana jako jedna z głównych form nie tylko działalności wychowawczej, ale i szkoleniowej wojsk. Określono nowe zadania w tym względzie dla dowódców oddziałów i pododdziałów. Zwiększono w ramach czasu służbowego liczbę godzin przeznaczoną na działalność propagandową, rozumianą jako główną formę działalności oświatowo-wychowawczej.

Dążono do ujednolicenia stosowanych form i metod oddziaływania propagandowego. Pod koniec 1937 r. wydano „**Tymczasowe wytyczne pracy oświatowo-wychowawczej i propagandowej**”. Określono w nich, że podstawowym zadaniem w prowadzonej działalności propagandowej jest umacnianie postaw państwowych i proobronnych. Nakazywano zwalczanie przejawów defetyzmu i wrogich państwu polskiemu oddziaływań propagandowych zewnętrznych i wewnętrznych.

W działalności propagandowej preferowano przedsięwzięcia natury politycznej podporządkowane aktualnej polityce zagranicznej i wewnętrznej, z coraz większym kładzeniem akcentu na wzrost zagrożenia zewnętrznego. Starano się w czasie dyskusji prowadzonej z żołnierzami poruszać problemy związane z rolą sojuszy, kwestje ustroju społecznego, poddawano krytyce założenia programowe i doktrynalne ruchu komunistycznego i socjalistycznego oraz nacjonalistyczne

tendencje występujące w programach skrajnych ugrupowań mniejszości narodowych.⁴⁷

Na początku 1938 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych zapowiedziało utworzenie stanowisk oficerów propagandy. Miały one występować od szczebla pułku wzwyż. Obowiązki oficerów propagandowych mieli pełnić odpowiednio przygotowani oficerowie. Nadal jednak miały to być stanowiska nieetatowe. Zakładano, że na szczeblu oddziału i samodzielnego pododdziału utworzone zostaną stanowiska oficera-referenta spraw obcych. Wykonujący tę funkcję oficerowie mieli prowadzić działalność propagandową w jednostce wojskowej zgodnie z wytycznymi odpowiedniego dowódcy. Utworzono ponadto stanowiska oficerów-referantów propagandy wizualnej. Ich faktycznym zadaniem było urabianie propagandowe żołnierzy w duchu pronarodowym, propaństwowym i proobronnym. Z kolei oficer-referent spraw obcych obarczony został odpowiedzialnością za zwalczanie propagandy zewnętrznej podcinającej obronność kraju oraz za neutralizację propagandy wewnętrznej prowadzonej głównie przez komunistów i nacjonalistów wywodzących się z mniejszości narodowych.

W okresie potęgującego się zagrożenia wojennego, praktycznie od jesieni 1938 r., nie tylko starano się w wojsku intensyfikować działalność propagandową, lecz coraz częściej uciekano się do stosowania **agitacji**. Ta forma oddziaływania propagandowego, a szerzej oddziaływania wychowawczego, nasiliła się szczególnie od wiosny 1939 r., kiedy to zagrożenie wojenne ze strony Niemiec stało się faktem. Wówczas to w Wojsku Polskim postawiono na prowadzenie masowej propagandy. Uprawiali ją głównie tzw. **przodownicy oświatowi**. Rekrutowali się oni spośród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Zachęcali oni swych kolegów-żołnierzy do przodownictwa w dyscyplinie i wyszkoleniu. Dodatkowo wypełniali oni wyznaczone im przez dowódców pododdziałów poufne zadanie zbierania nastojów przydzielonej im grupy żołnierzy.

W działalności propagandowej w wojsku dużą rolę odgrywała prasa wojskowa. Najwięcej materiałów propagandowych zamieszczano na łamach „Żołnierza Polskiego”. Było to pismo przeznaczone dla szeregowych ukazujące się w cyklu dekadowym. Do szeregowców kierowane było także pismo „Nowiny”,

mające formę gazetki ściennej. Tygodnik „Wiarus” adresowany był do podoficerów, natomiast dwutygodnik „Podchorążak” redagowany był z myślą o słuchaczach szkół oficerskich. Codzienną gazetą wojskową była „Polska Zbrojna”. Wydawana ona była głównie z myślą o jej wykorzystywaniu przez oficerów i starszych podoficerów.

Narastające zagrożenie wojenne wpływało na zintensyfikowanie oddziaływań propagandowych prowadzonych przez wojsko, a adresowanych do środowiska cywilnego. Celem tej działalności miało być konsolidowanie społeczeństwa wokół idei umacniania obronności kraju. Organizacyjnie za tego typu działalność odpowiadał Centralny Komitet Koordynacyjny usytuowany przy szefie Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego.

W ramach oddziaływania propagandowego ukierunkowanego na społeczeństwo dużą wagę przywiązywano do popularyzowania akcji wykupu obligacji pożyczek na dobrojenie wojska. Popularyzowano zwłaszcza Fundusz Obrony Narodowej i Pożyczkę Przeciwlotniczą. Z tej okazji odbywało się wiele spotkań, mityngów i wieców z udziałem wysokich rangą przedstawicieli wojska. Częstym gościem tych spotkań był marszałek Edward Śmigły-Rydz. Obok zbierania pieniędzy na dobrojenie wojska akcje takie starano się wykorzystywać do celów propagandowych służących zjednywaniu społeczeństwa i uzyskaniu jego poparcia oraz utrwalania w nim przeświadczenia o niepodważalnej potrzebie obrony zagrożonego bytu narodowego. Do oddziaływania propagandowego wojska na społeczeństwo czynnie włączyła się prasa wojskowa i cywilna.

Od wiosny 1939 r., kiedy podejmowano pierwsze decyzje mobilizacyjne i dokonywano zmiany dyslokacji wielu związków taktycznych w działalności propagandowej wykazywano ewidentne kłamstwa propagandy niemieckiej starającej się zrzucać na Polaków odpowiedzialność za wzrost zagrożenia wojennego i rzekome akty gwałtu czynione na mniejszości niemieckiej. Apelowano do uczuć patriotycznych, starając się konsolidować żołnierzy i ludność cywilną do stawiania czoła ewentualnej agresji.

W przyjętym przez wojsko modelu działalności oświatowo-wychowawczej obowiązywała zasada, że wszelkie prowadzone przedsięwzięcia mają być

podporządkowane ogólnemu kierunkowi oddziaływania i umacniania morale żołnierza, a przez to gotowości bojowej wojska.

W działalności wychowawczej dużą wagę przywiązywano do udziału wojska w uroczystościach z okazji świąt narodowych i wojskowych. Cel wychowawczy zamierzano w tym wypadku osiągnąć nie przez bierny udział żołnierzy w tych uroczystościach, lecz przez ich uprzednie przygotowanie teoretyczne po to, by dokładniej zdawali „sobie sprawę z istoty i znaczenia świąta”.

Za przebieg uroczystości i ich program odpowiedzialnymi czyniono dowódców, z tym że przy świątach narodowych mieli oni współdziałać z miejscowymi władzami cywilnymi i organizacjami społecznymi, a przede wszystkim społecznymi komitetami obchodów tych uroczystości.

W działalności oświatowej, a szerzej wychowawczej, ważne miejsce odgrywały biblioteki żołnierskie oraz czytelnictwo. Centralne władze wojskowe uznały, że „*Książka jest podstawowym czynnikiem oddziaływania w działalności oświatowej i wychowawczej w ogóle, a na terenie wojska w szczególności*”⁴⁸

Wodrębiono trzy typy bibliotek żołnierskich:

- oddziałowe;
- ganizonowe;
- wartownicze.

Wychodząc z założenia, iż stworzenie etatowych bibliotek pododdziałowych nie jest celowe, zalecano korzystanie z formy grupowego wypożyczania dla poszczególnych pododdziałów większej liczby książek, zwłaszcza w wypadku, gdy pododdziały stacjonowały w rozproszeniu od siedziby dowództwa pułku.

Szczególą troską kierownictwa bibliotek żołnierskich miał być dobór księgozbioru. Uważano, że „*Książki muszą odpowiadać celom ideowym i wychowawczym pracy oświatowej w wojsku*”.

Od początku lat dwudziestych działalności wychowawczej, obok propagandowej, starano się poświęcać nie mniej uwagi i czasu niż wyszkoleniu bojowemu. Nadal jednak wysiłek wychowawczy skierowany był na żołnierzy służby zasadniczej, mniej uwagi poświęcając w tej działalności podoficerom zawodowym, a najmniej oficerom.

Dużo miejsca w działalności wychowawczej zajmowało kształtowanie pożądaných z punktu widzenia wojska cech osobowościowych żołnierzy. Jedno z pierwszych miejsc przyznawano odwadze. „(...) Siłą (...) i skrzydłem odwagi - jest miłość Ojczyzny, wierność przysiędze, honor będący budowlą i blaskiem żołnierza, bezwzględnie, nie znające wahań, posłuszeństwo”.⁴⁹ Kolejnymi preferowanymi cechami osobowościowymi było posłuszeństwo i karność. Starano się akcentować, że są one probierzem i siłą żołnierskiego charakteru. Karność i posłuszeństwo uznano zwłaszcza za najistotniejsze cechy oficera stawiane niemal na równi ze specyficzną rozumianą odwagą. Rozróżniano odwagę osobistą w boju, odwagę dowódczą i odwagę cywilną. Pierwszą uważano za nieodzowny warunek służenia podwładnemu przykładem, co budować miało autorytet dowódcy i przełożonego. Odwagę dowódczą rozumiano jako gotowość podejmowania trudnych i odpowiedzialnych decyzji w każdych warunkach. Przez odwagę cywilną rozumiano zdolność oficera do zajmowania określonego stanowiska w każdej sprawie, nawet jeżeli mogło to grozić komplikacjami w służbie i karierze osobistej.

W wychowaniu oficerów dążono do ukształtowania u nich takiej dyscypliny wewnętrznej, która pozwalała, by otrzymany rozkaz wyzwalał u nich nastawienie myślowe wykonawcze, dążące do zrozumienia intencji rozkazującego.

Działalność oświatowa, do niedawna uznawana za priorytetową, w latach trzydziestych, a zwłaszcza w drugiej ich połowie, schodziła na plan dalszy w pracy oświatowo-wychowawczej realizowanej w wojsku. Co prawda nadal jeszcze prowadzono żołnierskie szkoły nauczania początkowego, ale liczba analfabetów powoływanych do wojska malała wobec objęcia przedpoborowych obowiązkiem uczestniczenia w tej formie edukacji prowadzonej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W programach nauczania w ramach żołnierskich szkół nauczania początkowego w latach trzydziestych nastąpiły dość znaczące zmiany. Zmniejszano liczbę godzin przeznaczonych na przedmioty podstawowe (język polski, matematyka) po to, by zwiększyć czas na przedmioty bezpośrednio służące wychowaniu, a szczególnie urabianiu ideologicznemu (historia, wiadomości o Polsce współczesnej i inne). Stąd też cechą charakterystyczną programu tych szkół,

od połowy lat trzydziestych, był coraz bardziej postępujący przerost treści wychowawczych nad edukacyjnymi. Było to zgodne z lansowanym modelem wychowania żołnierza-obywatela. Temu celowi miał też służyć nowo opracowany podręcznik, będący rodzajem elementarza żołnierskiego. Pracę nad nim podjął Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy wspólnie z Polskim Białym Krzyżem. Projekt takowego podręcznika powstał na początku 1938 r. Nie został on jednak przyjęty przez Ministerstwo Spraw Wojskowych z powodu, jak to określono, jego zbyt „cywilnego” charakteru.

Niemal zupełnie zrezygnowano za to z dokształcania ogólnego i zawodowego kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Centralne władze wojskowe stały na stanowisku, że tego typu podnoszenie edukacji winno się odbywać w placówkach cywilnych.

Działalność kulturalna z konieczności w latach trzydziestych znajdowała się na samym końcu kierunków pracy oświatowo-wychowawczej. Nie zmienił tego stanu rzeczy fakt, że była ona nawet wymieniana w oficjalnych dokumentach jako pierwszy człon tej działalności. Tymczasem brakowało czasu - przy uwzględnianiu innych priorytetów - dla jej prowadzenia. Życie kulturalne żołnierzy nadal koncentrowało się w pododdziałowej świetlicy żołnierskiej. Przynajmniej teoretycznie zakładano, że świetlica winna zapewnić żołnierzowi „*duchowy wypoczynek i rozrywkę*”. Świetlica była tworzona przy każdym pododdziale od kompanii wzwyż. Władze centralne wojska apelowały do dowódców oddziałów o wybieranie odpowiednich pomieszczeń wyposażonych w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy i estetycznie urządzonych. Z uwagi na dominację wśród poborowych żołnierzy pochodzących ze środowisk wiejskich, zalecano, by świetlice były urządzone „*możliwie w stylu ludowym*”.

Etatowe wyposażenie świetlicy miało się składać z pomieszczeń, gdzie gromadzone były czasopisma, materiały piśmienne, gry świetlicowe, radio, gramofon i sporadycznie instrumenty muzyczne. Faktyczne wyposażenie wielu świetlic żołnierskich było znacznie uboższe. Do tego nie we wszystkich pododdziałach udało się je urządzić.

Przyjęto jako założenie, że świetlica winna być dostępna dla szeregowych codziennie w godzinach pozasłużbowych. Wręcz żądano, by świetlice funkcjonowały szczególnie w okresie zimowym.

Odpowiedzialnymi za urządzenie i funkcjonowanie świetlic byli dowódcy oddziałów. Merytoryczny nadzór nad ich funkcjonowaniem spoczywał na oficerach oświatowych.

W większych garnizonach zalecano otwieranie „Domu Żołnierza”. Podlegał on komendantowi garnizonu. Działalnością „Domu Żołnierza” kierował zarząd składający się z oficerów oświatowych wszystkich jednostek wojskowych wchodzących w skład danego garnizonu, a także cywilnych instytucji i stowarzyszeń współdziałających z wojskiem w prowadzeniu działalności oświatowo-wychowawczej. Organem wykonawczym zarządu był kierownik „Domu Żołnierza” wyznaczony na to stanowisko przez dowódcę Okręgu Korpusu na wniosek komendanta garnizonu.

Zakładano, że w skład „Domu Żołnierza” wchodzić będzie: teatr żołnierski, świetlica, czytelnia, biblioteka oraz zakłady usługowe (noclegownia, stołówka, zakład fryzjerski, fotograf itp.) i baza sportowo-rekreacyjna.

Centralne władze wojskowe przejawiały niewielkie zainteresowanie organizowaniem życia kulturalnego kadry zawodowej, stąd tylko część kasyn oficerskich i podoficerskich zasługiwała na miano ośrodków prowadzących efektywniejszą działalność kulturalną.

W ramach działalności kulturalnej w wojsku dużą wagę przywiązywano do funkcjonowania teatrów żołnierskich. Dążono do tego, aby obok funkcji rozrywkowych spełniały one przede wszystkim cele wychowawcze. Uznano, iż miały one uczyć „(...) żołnierza czystego języka, pełnej wymowy i estetyki ruchów, miały go zaznajomić z literaturą i kulturą narodu, a tym samym uświadomić patriotyczne, etyczne i estetyczne wartości”.⁵⁰

Wyróżniano trzy typy teatrów:

- teatry żołnierskie Dowództw Okręgów Korpusów o czysto profesjonalnym charakterze, spełniające także funkcje reprezentacyjne;

- teatry żołnierskie garnizonów, skupiające zespoły amatorskie stacjonujących jednostek wojskowych;
- teatry żołnierskie oddziałów.

Akcentowano szczególnie potrzebę tworzenia garnizonowych teatrów żołnierskich zamiast rozdrabniania ich przy poszczególnych oddziałach.

Działalność teatru żołnierskiego opierała się na regulaminie zatwierdzonym przez odpowiedniego dowódcę. Apelowano, by tworzyć oddzielne regulaminy dla poszczególnych teatrów, a nie posługiwać się jednolitym szablonem. Pracą teatrów kierował jego kierownik wyznaczony przez odpowiedniego do szczebla teatru dowódcę. Zespół teatru miał składać się zarówno z szeregowych, podoficerów, oficerów i ich rodzin, jak i zainteresowanych osób cywilnych.

Zalecano, i to dość rygorystycznie, by repertuar teatru żołnierskiego bazował przede wszystkim na utworach polskich. Miały to być w większości utwory łatwo przyswajalne przez żołnierzy o średnim poziomie wiedzy ogólnej. Preferować miano utwory podnoszące „(...) ducha żołnierskiego przez treść patriotyczną, moralną, wesołą i ciekawą oraz przez żywą akcję. Szczególnie godne zalecenia są sztuki ludowe oraz inscenizacje obrzędów, podań, pieśni itp.”.⁵¹ Repertuar miał być zatwierdzany przez właściwego dowódcę. On miał też decydować o dopuszczeniu do oglądania wystawianych utworów przez cywilów.

Isotną rolę wśród różnych form działalności kulturalnej odgrywał śpiew marszowy. Uważano, iż ma on znaczący wpływ na oddziaływanie wychowawcze i edukację obywatelską żołnierzy. Twierdzono, że „(...) charakter pieśni śpiewanych przez żołnierzy jest miarą wartości moralnej i nastroju oddziału”. Dużą wagę przykładano do zorganizowanej nauki śpiewu marszowego. Dzielono ją na dwa okresy:

- wyszkolenia instruktorów w pułkowej szkole podoficerskiej;
- wyszkolenia rekrutów.

W okresie szkolenia rekrutów zalecano naukę poszczególnych pieśni, z tym że ich tytuły miały być umieszczane w programie szkolenia pododdziałów.

Na repertuar pieśni składały się:

- pieśni obowiązkowe;

- pieśni zalecane.

Do pieśni obowiązkowych zaliczono:

- hymn narodowy (4 zwrotki);
- Boże coś Polskę (3 zwrotki);
- Kiedy ranne wstają zorze (4 zwrotki);
- Wszystkie nasze codzienne sprawy (3 zwrotki);
- Pierwsza brygada (3 zwrotki);
- pieśń pułkowa (oparta na tradycjach pułku).

W celu popularyzowania w wojsku śpiewu chóralnego nakłaniano komendantów garnizonów do tworzenia chórów męskich, składających się z oficerów i podoficerów. Uważano, że w małych garnizonach, gdzie nie ma chórów cywilnych, chóry wojskowe winny brać udział w uroczystościach, nabożeństwach, koncertach itp.

Wraz z szybkim rozwojem kinematografii uznano jej znaczenie w działalności kulturalno-oświatowej i wychowawczej. Uznano, że kino spełnia funkcje:

- dydaktyczno-wychowawcze;
- szkoleniowe;
- rozrywkowe.

Zamiarem centralnych władz wojskowych było, by w każdym oddziale uruchomić kino wojskowe. Szczególną troską otoczono repertuar wyświetlanych filmów. Uznano, iż „(...) *muszą mieć wartości poznawcze, etyczne, wyrabiające tężyznę i podtrzymujące ducha żołnierskiego*”.

Szybki rozwój radiofonii nie ominął i wojska. Dostrzeżono w nim niezwykle skuteczny środek dynamizacji życia kulturalnego, a także prowadzonej działalności edukacyjnej i wychowawczej. Zamierzano więc radiofonię wykorzystać na coraz większą skalę w prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku, a przede wszystkim widziano w radiu efektywny środek urabiania propagandowego żołnierzy.

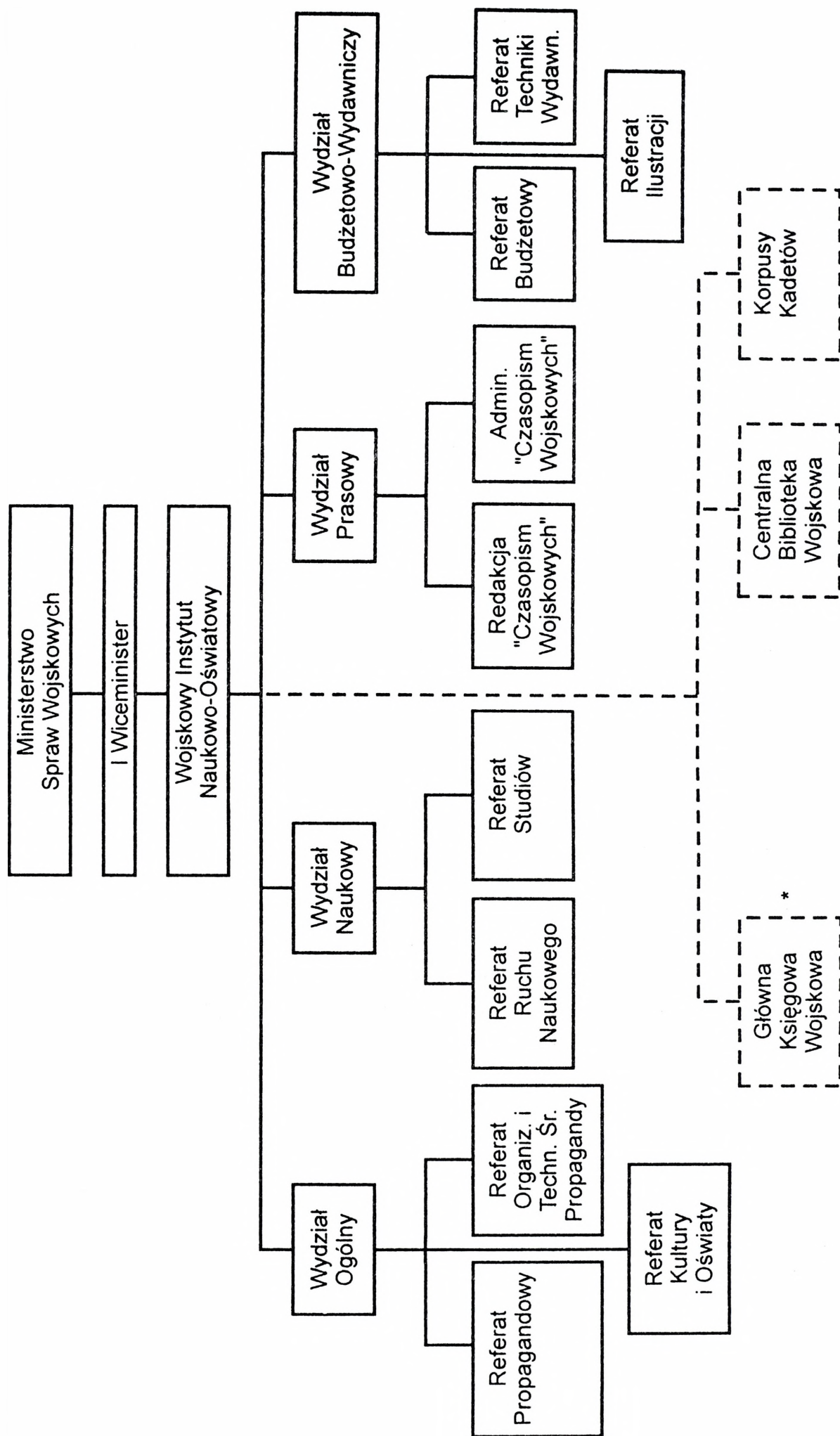
Za ostatnią formę działalności kulturalnej uznano turystykę zorganizowaną. Zalecano organizowanie wycieczek krajoznawczych połączonych ze zwiedzaniem

zabytków historycznych i miejsc chwały oręża polskiego. Na komendantów garnizonów nałożono obowiązek organizowania tego typu imprez. Miały one wspierać działalność kulturalną, edukację oświatową żołnierzy i szeroko rozumianą działalność wychowawczą. Zalecano przemyślany wybór tras zwiedzania szczególnie godnych miejsc i pamiątek historycznych, połączenie zwiedzania z uzupełniającymi informacjami przekazywanymi przez odpowiednio przygotowanych przewodników. Proponowano nawet organizowanie specjalistycznych kursów przewodników dla oficerów i podoficerów.

Zasadnicze zmiany jakie zachodziły w prowadzeniu działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku w latach trzydziestych miały wpływ na istotne zmiany organizacyjne komórek odpowiedzialnych za merytoryczny nadzór nad tą działalnością. Dotyczyło to głównie organów szczebla centralnego. W 1933 r. Samodzielny Referat Propagandy i Prasy Wojskowej przekształcony został w Wydział Kultury i Oświaty wchodząc w skład Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego. Oznaczało to, że pion oświatowo-wychowawczy wyszedł ze składu Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Tym samym został całkowicie oddzielony od szkolenia wojska. Do tego Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy był komórką mało znaczącą w strukturach wojska i nie mającą rangi centralnej instytucji Ministerstwa Spraw Wojskowych. Do tego w centrum zainteresowania tej komórki w pierwszej kolejności znajdowała się działalność naukowa, dalej wydawnicza, a zupełnie na końcu oświatowo-wychowawcza.

Stosunkowo niski był także prestiż pionu oświatowego szczebla Dowództwa Okręgu Korpusu oraz związków taktycznych i oddziałów, gdzie w wypadku tych dwóch ostatnich kierowany był przez nieetatowych pracowników.

Dnia 8 listopada 1934 r. nastąpiła istotna reorganizacji pionu oświatowo-wychowawczego. W miejsce rozwiązanego Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego utworzono Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy.⁵² Nie oznaczało to tylko formalnej zmiany nazwy. Nowa instytucja otrzymała nieporównywalnie większe kompetencje dotyczące działalności oświatowo-wychowawczej w stosunku do swej poprzedniczki. Odpowiadać miała nie tylko za koordynację pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku oraz promowanie



* Linia przerywaną zaznaczono instytucje podporządkowane.

... Organizacja Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego

problematyki wojskowej w środowisku cywilnym. Zamysłem pomysłodawców było skupienie w jednej instytucji całej działalności oświatowo-kulturalnej i naukowo-wydawniczej, a przede wszystkim wychowania obywatelskiego. Głównym zadaniem nowo powstałej instytucji było opracowanie zasad pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku i merytoryczne kierowanie jej prowadzeniem. Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy składał się z sekretariatu, czterech wydziałów i składnicy regulaminów. Komórkami merytorycznymi były cztery wydziały, a mianowicie:

- Wydział Ogólny;
- Wydział Naukowy;
- Wydział Prasy;
- Wydział Budżetowo-Wydawniczy.

Za działalność oświatowo-wychowawczą odpowiadały przede wszystkim usytuowane w Wydziale Ogólnym: Referat Kultury i Oświaty, Referat Propagandy i Referat Organizacji i Technicznych Środków Propagandy.

Przewidziano także wojenna organizację Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego zmieniającego wówczas nazwę na Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy i Propagandy. W strukturze wojennej przewidziano następujące komórki:

- Wydział Propagandy;
- Wydział Prasy;
- Wydział Naukowy;
- Wydział Administracji.

Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy funkcjonował na prawach departamentu podległego bezpośrednio I wiceministrowi spraw wojskowych. Miał on dość duże uprawnienia wobec innych komórek organizacyjnych wojska. Wytyczne szefa Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego dotyczące zasad prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej obowiązywały na wszystkich szczeblach hierarchii wojskowej i były przekazywane w formie instrukcji i zarządzeń MSWojsk., bądź komunikatów WINO zatwierdzanych przez I wiceministra spraw wojskowych.

Ministerstwo Spraw Wojskowych nakreśliło Wojskowemu Instytutowi Naukowo-Oświatowemu następujący zakres działania:

- systematyczne oddziaływanie propagandowe i psychologiczne na żołnierzy dla potrzeb dyscypliny i wychowania;
- aktywne wpływanie na przebieg procesów świadomościowych w społeczeństwie;
- neutralizacja i przeciwdziałanie destrukcyjnym wpływom oddziaływania na żołnierzy propagandy komunistycznej oraz prowadzonej przez mniejszości narodowe;
- prężniejsze bezpośrednie oddziaływanie na wszystkie ogniwa organizacyjne wojska.⁵³

Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy uznany został za koordynatora i kierownika działalności oświatowo-wychowawczej w skali całego wojska. Na szczeblu Dowództw Okręgów Korpusów utworzono Samodzielne Referaty Oświatowe. Na tym szczeblu funkcjonowały także Okręgowe Biblioteki Wojskowe. Niższym ogniwem terytorialnym miały być komórki oświatowe w garnizonach. Swą działalność opierać miały na funkcjonowaniu „Domu Żołnierza”. Ustalono, że „Domy Żołnierza” spełniały będą funkcję klubów żołnierskich z funkcjonującymi przy nich bibliotekami garnizonowymi. Proces ich powstawania był jednak niezwykle powolny. Według stanu z 1934 r. funkcjonowało zaledwie 17 „Domów Żołnierza”.⁵⁴

Nie nastąpiły natomiast większe zmiany w zasadach organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach.

Etatowy aparat oświatowy występował tylko na szczeblu centralnym i w Dowództwach Okręgów Korpusów. W związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach nadal opierano się na aparacie nieetatowym. Obserwowano do tego dość niepokojące zjawisko powierzania w oddziałach i pododdziałach stanowisk oficerów oświatowych oficerom rezerwy podczas ich powoływania na ćwiczenia.

Dużym mankamentem władz centralnych wojska było niedopracowanie się, aż do wybuchu wojny z Niemcami w dniu 1 września 1939 r. jednolitych struktur,

a także zasad, prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w toku działań wojennych. Już po wybuchu wspomnianej wojny w dniu 1 września 1939 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych uznało jeden z projektów pt. „*Opieka nad żołnierzami*” za obowiązującą instrukcję prowadzenia tego typu działalności. Za organ odpowiedzialny za sprawowanie fachowej opieki nad żołnierzami uznano Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy i Propagandy. Zobligowany on został do:

- kierowania pracami wchodzącymi w zakres opieki nad żołnierzami;
- organizowania współdziałania z organizacjami pracującymi na rzecz opieki nad żołnierzami (Przysposobienie Wojskowe Kobiet, Polski Biały Krzyż, YMCA).

Zadania te wykonywać miał Wydział Opieki nad Żołnierzami utworzony w miejsce zreorganizowanego Referatu Oświaty i Kultury. Przewidywano, że będzie się on składał z sześciu referatów. Były to:

- Referat Oświatowo-Propagandowy (podległy mu m.in. kina i teatry);
- Referat Kontroli i Studiów (oceniał stan nastrojów żołnierzy oraz wydawał materiały i sprzęt propagandowy);
- Referat Zaopatrzenia Gospód Dworcowych;
- Referat Personalny (współdziałał z Towarzystwem Opieki nad Grobami Żołnierzy);
- Referat Organizacji Społecznych;
- Referat Organizacyjny (odpowiedzialny za organizację gospód dworcowych, domów noclegowych, punktów przejściowych i informacyjnych).

Zmianie uległy także zadania wykonywane przez Samodzielne Referaty Oświatowe Dowództw Okręgów Korpusów. Zmieniały one nazwę na Referaty Opieki nad Żołnierzami. Przy oddziałach miały być tworzone Gospody Żołnierskie, mające, obok innych zadań, prowadzenie także działalności oświatowo- kulturalnej.

W działalności oświatowo-wychowawczej w latach trzydziestych poczyniowo wiele zmian i modyfikacji wywołanych zwiększonym zagrożeniem wojennym, a także znaczącymi przeobrażeniami w polityce wewnętrznej kraju, zwłaszcza po śmierci Piłsudskiego. Po wielu doświadczeniach zdecydowano się na niemal pełną

centralizację tej działalności. Powołano także instytucję - dość wysoko usytuowaną w hierarchii wojska - przeznaczoną do kierowania i nadzorowania całokształtu pracy oświatowo-wychowawczej prowadzonej w wojsku. Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy był instytucją powołaną w głównej mierze do ideologicznego oddziaływania na wojsko i społeczeństwo. Wówczas to centralne władze wojska zdecydowały o przystąpieniu do urabiania ideologicznego i oddziaływania politycznego na wojsko i społeczeństwo. Miano do tego celu wykorzystać prowadzoną już działalność oświatowo-wychowawczą coraz bardziej ukierunkowywaną na oddziaływanie propagandowe. Pod koniec lat trzydziestych działalność propagandowa, a nawet agitacyjna, zdecydowanie wypierała pozostałe formy działalności oświatowo-wychowawczej, zwłaszcza typową działalność oświatową i kulturalną. Coraz więcej uwagi poświęcano na prowadzenie pogadek wychowawczych i tzw. aktualiów. Systemowym pociągnięciem organizacyjnym było utworzenie - obok pionu oświatowo-wychowawczego - oddzielnej służby propagandowo-prasowej ukierunkowanej wyłącznie na prowadzenie opracy propagandowej.

Za duży błąd uznać należy to, że w ślad za zwiększonymi zadaniami nie zdecydowano się na utworzenie etatowego, na szczeblu związku taktycznego i oddziału, pionu oświatowo-wychowawczego i propagandowego. Obarczenie oficerów, zwłaszcza dowódców pododdziałów, odpowiedzialnością za bezpośrednie prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej było często ponad ich siły.

Zmasowane oddziaływanie propagandowe w wojsku podjęte w drugiej połowie lat trzydziestych przyniosło efekt w postaci konsolidacji wojska i społeczeństwa wokół idei umocnienia obronności kraju i kultu marszałka Śmigłego-Rydza. To drugie zadanie osiągnięto - wynikało to z poparcia ekipy grupującej się wokół nowego, po śmierci Piłsudskiego, kandydata na Naczelnego Wodza - mimo iż niewiele służyło ono sprawie nadrzędnej, jaką było poparcie dla umocnienia obronności kraju.

W powyższej działalności odnotować można było także wiele mankamentów i błędów. Duże zaangażowanie wojska w siłowe rozwiązywanie sprawy asymilacji

mniejszości słowiańskich na Kresach Wschodnich nie wpływało na umacnianie jego prestiżu. Totalna propaganda lansująca tezę o sile Wojska Polskiego nie miała nie tylko pokrycia w realnych faktach, ale w sumie uznać można iż przyczyniła się do ogromnego szoku, jaki ogarnął zarówno wojsko, jak i społeczeństwo po doznanych we wrześniu 1939 r. niepowodzeniach wojennych.

5. DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA W POLSKICH SIŁACH ZBROJNYCH WALCZĄCYCH NA FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ

Klęska Wojska Polskiego w wojnie prowadzonej w 1939 r. z niemieckim Wehrmachtem i Armią Czerwoną spowodowała okupację kraju, ale nie kapitulację państwa. Odbudowę armii polskiej rozpoczęto na zachodzie Europy, a konkretnie we Francji. Nastąpiło to już we wrześniu 1939 r. i było kontynuowane do klęski Francji w wojnie z Niemcami w czerwcu 1940 r. Wówczas to polski rząd na emigracji zainstalował się w Wielkiej Brytanii. W tym też państwie przystąpiono do odtwarzania Polskich Sił Zbrojnych. Od lata 1941 r. uzyskano zgodę Związku Radzieckiego na tworzenie w tym państwie polskich formacji zbrojnych. Latem 1942 r. zostały one wycofane z tego kraju i poprzez Iran, Palestynę, przetransportowane zostały do Włoch tworząc II Korpus Polski (I Korpus formowany był w Wielkiej Brytanii) dowodzony przez gen. Władysława Andersa, który w maju 1944 r. uczestniczył w bitwie o Monte Cassino, a następnie w wyzwolaniu północnych Włoch. W niniejszym opracowaniu postanowiono nie zajmować się formacjami Wojska Polskiego tworzonymi przez lewicę polską w ZSRR całkowicie podporządkowanymi Armii Czerwonej i służącymi Józefowi Stalinowi jako narzędzie do utworzenia na wyzwolonych ziemiach polskich podporządkowanego mu rządu prokomunistycznego. Uczyniono to także z tego powodu, że nie były to siły zbrojne uznające ciągłość prawną II Rzeczypospolitej i organów państwowych sprawujących władzę i w imieniu tej Rzeczypospolitej.

Władze państwowe i wojskowe rządu polskiego na emigracji bazując na doświadczeniach okresu międzywojennego, okresu wojny niemiecko-polskiej we

wrześniu 1939 r. i agresji Związku Radzieckiego na Polskę z tego samego okresu, a także doświadczeniach zachodnich armii sojuszniczych uznały za konieczne prowadzenie w Wojsku Polskim działalności oświatowo-wychowawczej. Uznano bowiem, iż jest ona niezbędna i przydatna w umacnianie morale żołnierzy i ich przygotowania do pokojowej pracy po uzyskaniu przez kraj niepodległości.

Po raz pierwszy w warunkach emigracyjnych przystąpiono do tworzenia służby oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie już jesienią 1939 r. po zainstalowaniu się polskich władz państwowych i wojskowych we Francji i rozpoczęciu formowania pierwszych polskich formacji zbrojnych u boku armii tego państwa.

Za główny cel prowadzonej wówczas działalności oświatowo-wychowawczej uznano popularyzowanie wśród żołnierzy nowej polityki rządu polskiego na emigracji, pozyskiwania wśród tamtejszej Polonii kandydatów wyrażających akces służby w polskich formacjach, przybliżanie tym ostatnim żołnierzom historii i tradycji narodu polskiego oraz wyrabianie u wszystkich z nich dumy narodowej i gotowości do ofiar w walce o odzyskanie niepodległości.

Zarówno cel główny, jak i cele szczegółowe zawarte zostały w „*Wytycznych wychowania dla Armii Polskiej we Francji*”⁵⁵ wydanych na początku 1940 r. Stawiano następujące cele:

- oddzielenie armii od wpływów politycznych czynione z troską o jej wysokie morale;
- podniesienie i ugruntowanie autorytetu przełożonych;
- zyskanie pełnego zaufania żołnierzy do dowódców;
- podniesienie dyscypliny opartej na zdrowych podstawach moralnych;
- wychowywanie żołnierzy w duchu poświęcenia, ofiarności i oddania się służbie dla ojczyzny;
- wyrobienie zaradności i uporu w przezwyciężaniu trudności.

Władzom państwowym i wojskowym kierowanym przez nową ekipę stworzoną przez nowego Naczelnego Wodza i jednocześnie premiera rządu gen. Władysława Sikorskiego przede wszystkim zależało na oddzieleniu wojska od wpływów politycznych co było zanegowaniem tego co miało miejsce w Polsce w latach 1926-

1939. Wojskowym nakazano dystansowanie się od działalności politycznej w służbach państwowych. Wprowadzono także zakaz przynależności kadry zawodowej i szeregowych żołnierzy do partii i stronnictw politycznych.

Uznano za szczególnie potrzebne realizowanie następujących form działalności oświatowo-wychowawczej:

- propagandowej;
- oświatowej;
- wychowania moralno-bojowego.

W formie propagandowej dążono do:

- popularyzowania programu i polityki rządu polskiego na emigracji;
- propagowania wojska polskiego wśród emigrantów i społeczeństwa francuskiego.

W działalności oświatowej starano się dążyć do realizacji następujących zadań:

- opracowywanie programów kształcenia obywatelskiego;
- podnoszenie wiedzy ogólnej i obywatelskiej żołnierzy.

W wychowaniu moralno-bojowym dążono do:

- analizy nastrojów żołnierzy;
- uświadamianiu żołnierzy o grożącym im niebezpieczeństwie podczas prowadzenia działań wojennych;
- prowadzenie ćwiczeń z zastosowaniem techniki i broni wroga (z jednoczesnym ukazywaniem jego słabych stron oraz uczenie sposobów zwalczania go);
- szerokiego stosowania środków pozorujących pole bitwy;
- demaskowania fałszywości i kłamliwości wrogiej propagandy.

Ponieważ problematyka wychowania moralno-bojowego żołnierzy była nową i do tej pory na taką skalę nie podejmowaną w Wojsku Polskim opracowano i upowszechniono „ *Wytyczne specjalne dla przygotowania moralnego i psychicznego do przyszłej walki*”.

Cele, zadania, formy i metody prowadzonej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie działalności oświatowo-wychowawczej nazwanej „*działalnością*”

propagandowo-oświatowej” zawarte zostały w „Instrukcji dla oficerów oświatowo-wychowawczych”⁵⁶

We wskazówkach dla oficerów oświatowo-wychowawczych zarówno zalecano pewne formy działalności jak też sugerowano typowe przeciwwskazania. Do pierwszej grupy zaliczono:

- planowość działań;
- metodyczność pracy;
- indywidualizację stosowanych form i metod;
- prawdziwość, szczerść, prostotę;
- znajomość celów prowadzonej działalności wychowawczej;
- stosowanie wszystkich dostępnych środków;
- tworzenie atmosfery zaufania;
- rzetelność, uczciwość i wiara w celowość podejmowanych wysiłków wychowawczych.

Wśród przeciwwskazań wskazywano na:

- dorywczość i fragmentaryczność pracy wychowawczej;
- prowadzenie jej pod przymusem.

Twierdzono, że do skutecznych środków wychowawczych należy zaliczyć:

- przykład osobisty;
- system stosowanych nagród i kar.

Wzorując się na doświadczeniach z działalności przed wrześniem 1939 r. Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego w tworzonej we Francji Armii Polskiej w strukturach Ministerstwa Spraw Wojskowych utworzono specjalistyczną komórkę - Wydział Propagandy i Oświaty, podległą bezpośrednio pierwszemu wiceministrowi. Wydział Propagandy i Oświaty składał się z :

- Referatu Propagandy, w składzie pięciu sekcji (prasowej, korespondentów wojennych, radiowej, filmowej i teatralnej);
- Referatu Oświatowego, w składzie pięciu sekcji (nauki języka polskiego, nauki języka francuskiego, historycznej, geografii i informacji o kraju).

W skład Referatu Propagandy wchodziły jeszcze : rozgłośnia radiowa, polowe czołówki teatralne, redakcja „Polski Walczącej” i „Biblioteczka Żołnierza”.

W związkach taktycznych, samodzielnych oddziałach i obozach szkoleniowych utworzono etaty oficerów oświatowych. Były to stanowiska etatowe. Oznaczało to, że oparto się na doświadczeniach z lat 1918-1921, czyli okresu walki o granice odrodzonej Polski, a nie z wzorców obowiązujących po przejściu Wojska Polskiego na stopę pokojową. Oficerowie oświatowi pod względem służbowym podlegali dowódcom, a pod względem merytorycznym Wydziałowi Propagandy i Oświaty. Przed wyznaczeniem ich na te stanowiska kierowani byli na specjalistyczny kurs, a po jego ukończeniu byli wyznaczani na stanowiska służbowe przez Biuro Personalne MSWojsk. na wniosek szefa Wydziału Propagandy i Oświaty. Na szczeblu pułku i batalionów nie przewidziano etatów oficerów oświatowych, lecz takowe obowiązki nieetatowo spełniali wyznaczeni oficerowie i podoficerowie.

Na oficerów oświatowych nałożono obowiązek nie tylko organizowania ale i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wśród żołnierzy. Na ich barkach w szczególności spoczywały następujące obowiązki:

- prowadzenie pogadek dla oficerów i żołnierzy służby zasadniczej;
- rozpowszechnianie materiałów propagandowych;
- prowadzenie przeglądów prasy;
- przygotowywanie uroczystości i przyjęć;
- pisanie referatów i przemówień;
- kierowanie pracą świetlic żołnierskich;
- nadzór nad amatorskimi zespołami artystycznymi;
- nadzorowanie pracy bibliotek oddziałowych i kantyn;
- utrzymywanie współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem, władzami lokalnymi i miejscową ludnością;
- rozpoznawanie nastrojów i przeciwdziałanie oddziaływaniu wrogiej propagandy (we współpracy z oficerami kontrwywiadu wojskowego).⁵⁷

Oficerowie oświatowi odpowiadali więc niemal za całokształt działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w wojsku. Nie oznaczało to całkowitego

uwolnienia dowódców od tego typu działalności. Formalnie nadal odpowiadali oni i za tę formę działalności. Na nich spoczywał także obowiązek prowadzenia codziennie jednogodzinnej pogadanki wychowawczej w ramach prowadzonego kształcenia obywatelskiego.

Klęska armii francuskiej w wojnie z Wehrmachtem spowodowała konieczność odbudowy Wojska Polskiego, z tym że odbywało się to w Wielkiej Brytanii. Nowe uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne miały wpływ na modyfikację zasad działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Dotyczyły one zarówno sfery merytorycznej jak i organizacyjnej. W związku z włączeniem tej działalności do struktur wojennych wojska znacznie większy akcent został położony na jej prowadzenie w formacjach frontowych. W Sztabie Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych utworzono Biuro Propagandy i Oświaty składające się z następujących referatów:

- Ogólnego;
- Propagandy;
- Oświaty;
- Widowiskowo-Muzycznego.⁵⁸

Układ komórek organizacyjnych Biura Propagandy i Oświaty wskazuje, iż zamierzano realizować funkcję:

- propagandową;
- oświatową;
- kulturalną.

Wszystkie one pracować miały na rzecz wychowania żołnierzy i umacniania u nich morale służącemu chęci szybkiego pokonania wroga i tym samym odzyskania przez naród polski upragnionej niepodległości.

Nadzorujący prowadzenie działalności propagandowej Referat Propagandowy odpowiedzialny był na przygotowywanie programów i tematyki pogadek wychowawczych, za przygotowywanie konspektów do ich prowadzenia, za prowadzony nasłuch radiowy, a także za wydawanie biuletynu prasowego i materiałów propagandowych. Podlegał mu organ prasowy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie - „Polska Walcząca”. Sprawował ponadto nadzór merytoryczny nad

działalnością klubów oficerskich i podoficerskich oraz świetlic żołnierskich. W jego skład wchodził pluton propagandy bojowej (specjalnej) oraz czołówka filmowa.

Referat Oświaty był odpowiedzialny za organizowanie i prowadzenie kursów nauczania początkowego z języka angielskiego, nadzorował pracę bibliotek, odpowiadał za kolportaż prasy i książek, był także odpowiedzialny za organizowanie i prowadzenie różnych kursów doskonalących.

Do obowiązków Referatu Widowiskowo-Muzycznego należało kierowanie pracą teatru armijnego oraz nadzorowanie pracy teatrów dywizyjnych, a także organizowanie koncertów i innych imprez artystycznych. Współpracował ponadto z Referatem Propagandy w merytorycznym nadzorze nad pracą klubów i świetlic.

Podobnie, jak miało to miejsce we Francji, zarówno w Biurze Propagandy i Oświaty jak i na szczeblu związków taktycznych zatrudniony był etatowy aparat oświatowy. W oddziałach i pododdziałach były to stanowiska nieetatowe. Na szczeblu związków taktycznych występowały Referaty Kulturalno-Oświatowe. Odpowiadały one za wydawanie codziennego biuletynu radiowego i tygodniowego przeglądu prasy, przygotowywanie konspektów wychowawczych, wydawanie gazetki dywizyjnej, kolportowanie prasy i książek, organizowanie życia kulturalnego i prowadzeniu różnych form edukacji uzupełniającej. Zadania wykonywane przez nieetatowy aparat oświatowy oddziałów i pododdziałów nie uległy natomiast większej zmianie.

Istotne zmiany w prowadzeniu działalności oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie nastąpiły w 1942 r. Podporządkowana ona została nowopowstałemu Ministerstwu Obrony Narodowej. W jego składzie znajdowało się Biuro Opieki nad Żołnierzami. Komórka ta sprawowała nadzór nie tylko nad Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie ale i istniejącą w okupowanym kraju Armią Krajową. W rok później do Biura Opieki nad Żołnierzami włączono nowopowstały Referat Psychotechniczny, zajmujący się badaniem predyspozycji psychicznych żołnierzy.

W 1943 r. ukazał się rozkaz ministra obrony narodowej określający zasady prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim.

Stwierdzano w nim, że „(...) wychowanie żołnierza jest jednym z najistotniejszych czynników zwycięstwa. Od zrozumienia i znaczenia, jakie dowódcy nadadzą wychowaniu, zależy wartość sił zbrojnych (...)”⁵⁹

Za cel wychowania wojskowego uznano **ukształtowanie wysokiego poziomu ducha żołnierza-obywatela, świadomego swych obowiązków i praw**. Uważano, że środki wiodące do tego celu są określone przez wyzwania epoki i warunki terenowe. Z uwagi na znaczne różnicowanie żołnierzy tworzących Wojsko Polskie, w szczególności na obczyźnie, zwłaszcza pod względem pochodzenia terytorialnego, społecznego, stanu zdrowia i tężyzny fizycznej, a także wieku, doświadczenia życiowego i poziomu wykształcenia proponowano **zindywidualizowane podejście do poszczególnych grup żołnierskich**. Zalecano także stosowanie takiej zależności: im wyższy poziom intelektualny, społeczny i kulturowy żołnierza, tym treści oraz metody pracy szkoleniowej muszą być bardziej wielostronne i doskonalsze.

Za naczelny problem wychowawczy uznano:

- kształtowanie właściwych stosunków społecznych w wojsku;
- odpowiedni stosunek przełożonych do podwładnych;
- rodzaj stawianych wymagań;
- zdyscyplinowanie w służbie i poprawne stosunki poza służbą.

Kierownictwo wojska uznało, iż należy ponownie rozważyć koncepcję prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Postulowano potrzebę głębszego wykorzystania obcych wzorów, zwłaszcza wzorów angielskich i amerykańskich. Twierdzono bowiem, że stosowane w tych armiach wzory wychowawcze zasługują na wszechstronną analizę. Anglików najwyżej oceniano za umiejętności, racjonalne myślenie, spokój i wydajność. U Amerykanów wskazywano na ich zapał, dynamizm w działaniu, a także umiejętność uwalniania się od przesądów i skostnienia. Okazało się jednak, że powyższych zamiarów nie udało się zrealizować i do końca trwania tej wojny w niewielkim tylko stopniu zmodyfikowano zasady organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Zawarcie w lecie 1941 r. układu Sikorski-Majski umożliwiło formowanie Armii Polskiej w Związku Radzieckim dowodzonej przez gen. Andersa. Ten natomiast uważał, iż winna ona posiadać dużą samodzielność w sprawach organizacyjnych, szkoleniowych, a także prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej. W tej ostatniej sferze działalności rozpatrywano trzy warianty przyjęcia modelu jej prowadzenia. Były to:

- skorzystanie z materialnej i personalnej pomocy radzieckiej;
- wyeksponowanie działalności oświatowej;
- nastawienie się na prowadzenie działalności propagandowej i rekreacyjnej.

Przeważały głosy opowiadające się za ostatnim wariantem, chociaż nieco zmodyfikowanym. Wyrazem tych poglądów było utworzenie w sztabie armii Referatu Kulturalno-Oświatowego. Ostatecznie zdecydowano się na przyjęcie modelu obowiązującego w całych Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Przy sztabie Armii Polskiej w ZSRR utworzono Biuro Propagandy i Oświaty.⁶⁰ Składało się ono z analogicznej liczby referatów co Biuro Popagandy i Oświaty londyńskiego Ministerstwa Obrony Narodowej. W związkach taktycznych utworzono Referaty Kulturalno-Oświatowe.

Gen. Anders samodzielnie określił cele przyświecające prowadzonej w jego armii pracy wychowawczej. Za cel zasadniczy uznał: "(...) *podnoszenie ducha bojowego w wojsku, skoncentrowanie całej woli na walce z przeciwnikiem oraz unikanie zadrażeń z wojskami radzieckimi*".⁶¹ Określił on także zadania jakie miano realizować. Były to:

- informowanie żołnierzy o bieżących wydarzeniach politycznych i wojennych;
- propagowanie zwartości sojuszniczej koalicji antyhitlerowskiej;
- upowszechnianie wiedzy o Polsce i świecie;
- popularyzowanie powinności żołnierskich i obywatelskich;
- zwalczanie analfabetyzmu;
- zapewnienie godziwej rozrywki.

Zdaniem gen. Andersa, priorytet należało nadać działalności **propagandowej**.

Opowiadał się on za tym by przede wszystkim eksponować w niej własne sukcesy, natomiast bagatelizować niepowodzenia.

Po wyprowadzeniu Armii gen. Andersa z ZSRR, reorganizacji na Bliskim Wschodzie, na jej bazie powstał II Korpus Polski, który skierowany został na Półwysep Apeniński uczestnicząc w wyzwolaniu Włoch, w tym najbardziej znanej bitwie pod Monte Cassino. W tej formacji, z uwagi na jej wybitnie frontowy charakter, nastąpiły dość istotne przewartościowania w kierunkach, formach i celach prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej. Znalazło to wyraz w strukturach organizacyjnych tego pionu. W sztabie II Korpusu Polskiego, obok Biura Propagandy i Oświaty, utworzono Oddział Kultury i Prasy. W działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w tej formacji przyjęto następujące formy:

- propagandową;
- wychowawczą;
- oświatową;
- kulturalną.

W działalności propagandowej akcent kładziono na:

- umacnianie morale żołnierzy i ich ducha walki;
- przeciwdziałanie oddziaływaniu wrogiej propagandy;
- podtrzymywanie wiary w odtworzenie niepodległej Polski w granicach sprzed września 1939 r.;
- umacnianie zaufania do aliantów zachodnich;
- pobudzanie patriotyzmu.

W działalności wychowawczej starano się preferować:

- przyjmowanie zachodnich wzorów demokracji w funkcjonowaniu odrodzonego państwa;
- doskonalenie wiedzy i powinności obywatelskich.

Przy realizacji funkcji oświatowej najwięcej uwagi skupiano na:

- eliminowaniu pozostałości analfabetyzmu;
- przekazywanie wiedzy o dziejach narodu polskiego, jego tradycjach i dorobku oraz dokonaniach oręża polskiego;

- nauce obcych języków, zwłaszcza angielskiego;
- organizowaniu różnych form przysposobienia zawodowego.

W działalności kulturalnej priorytety miała:

- działalność artystyczna, zarówno zawodowa jak i amatorska;
- funkcjonowanie placówek kulturalnych.

Reasumując działalność oświatowo-wychowawczą prowadzoną w warunkach wojennych, na obczyźnie w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, widzieć należy dokonywane w niej przobrażenia, modyfikacje i zmiany priorytetów. Znajdowało to wyraz zarówno w precyzowanych celech, funkcjach, metodach, a nader wszystko przekazywanych treściach. Analizując dokonania pamiętać należy o specyfice położenia w jakiej się znalazł zarówno rząd polski i jego siły zbrojne pozbawione własnego terytorium, tradycyjnej bazy rekrutacyjnej i niejako poddane presji rządów alianckich, zwłaszcza tych z których gościny korzystały. Pokusić się można jednak o pewne uogólnienia, które sugerują:

- wykorzystanie rodzimych doświadczeń z okresu międzywojennego, w tym wojennych pochodzących z lat walki o granice odrodzonej Polski;
- śledzenie obcych wzorów, zwłaszcza angielskich i amerykańskich, z próbą ich adaptacji na grunt polski;
- powołanie specjalistycznego pionu oświatowo-wychowawczego dość wysoko usytuowanego wśród centralnych instytucji wojska oraz etatowego, do szczebla związku taktycznego włącznie, aparatu oficerów oświatowych;
- utrzymanie zasady, iż odpowiedzialnym za całokształt prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej jest dowódca, a jego pomocnikiem etatowy (nieetatowy) aparat oświatowy;
- troska o dokształcanie fachowe etatowego i nieetatowego aparatu oświatowego;
- preferowanie działalności propagandowej jako wiodącej w warunkach prowadzenia działań wojennych;

- przyciągnięcie do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wybitnych specjalistów, przedstawicieli nauki i kultury.

Rodzi się jeszcze jedna refleksja: o jakości prowadzonej pracy oświatowo-wychowawczej decydowały kwalifikacje kadry; tam gdzie oficerowie oświatowi mieli odpowiednie przygotowanie fachowe (pedagogiczne) i wojskowe, tam na ogół poziom kierowania i prowadzenia tej działalności był wyższy, a praca bardziej inowacyjna i przynosząca widoczne efekty.

ZAKOŃCZENIE

Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej przechodziła przez różne fazy jej prowadzenia. Potrzeba podjęcia tego typu działalności wynikała zarówno z pewnych pozytywnych doświadczeń czynionych już w Szkole Rycerskiej w XVIII w., czyli przed rozbiorami, a także podczas powstań narodowych, jak i pilnej potrzeby uzupełnienia ogromnych braków w edukacji ogólnej i obywatelskiej żołnierzy powoływanych do służby wojskowej.

Spustoszenie intelektualne poczynione przez państwa rozbiorowe w społeczeństwie polskim, brutalne wynaradawianie i ograniczanie dostępu do oświaty, zwłaszcza języka polskiego i jego historii, było przyczyną sprawczą ogromnego analfabetyzmu. Było to pierwsze i główne zadanie jakie podejmowano w ramach prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej i to jeszcze przed uzyskaniem przez Polskę niepodległości bowiem w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej. Jednym z pierwszych aktów ustawodawczych Sejmu RP była ustawa z połowy 1919 r. „O przymusowym zwalczaniu analfabetyzmu w wojsku”. Stąd też niemal przez cały okres pokojowej egzystencji II Rzeczypospolitej walka z analfabetyzmem stawiana była przez wojsko na czołowym miejscu w działalności oświatowo-wychowawczej.

W latach 1918-1921, podczas walki Wojska Polskiego o granice odrodzonego państwa, celem prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej było utrwalanie patriotyzmu i dumy narodowej, a w sumie podnoszenia morale i

ducha bojowego walczących wojsk. Podporządkowywano temu zarówno formy jak i metody, a także praktycznie przekazywane treści. Pracę oświatowo-wychowawczą prowadził etatowy aparat składający się z oficerów i podoficerów oświatowych, z tym że dowódcy odpowiadali za jej kierunki i jakość. Etatowy aparat oświatowy wspierany był przez organizacje paramilitarne i stowarzyszenia społeczne.

Przejęcie Wojska Polskiego na stopę pokojową doprowadziło do radykalnej redukcji aparatu oświatowego. Obowiązkiem prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej obarczono wszystkich oficerów, a przede wszystkim dowódców. Niestety nałożone zadania w większości przerosły możliwości jakie posiadała kadra oficerska. Oficerowie nie byli bowiem w większości przygotowani fachowo do praktycznego prowadzenia takowej działalności co odbijało się negatywnie na jej jakości i osiąganych efektach. Szczególny regres zanotowano w latach 1921-1926.

Wyciągając wnioski z niskich efektów osiąganych w działalności oświatowo-wychowawczej w latach trzydziestych dokonano znaczących modyfikacji organizacyjnych i merytorycznych. Stąd też tej formie działalności zaczęto nadawać coraz większą rangę, między innymi przez utworzenie struktur centralnych odpowiedzialnych za jej organizowanie i koordynowanie, czyli nadzór merytoryczny. Zmieniono także cele i priorytety. Za cel wychowania uznano kształtowanie sylwetki żołnierza-obywatela, świadomego czekających go zadań i bezwzględnie uznającego autorytet władz państwowych i wojskowych. W przyjętych formach działania zaczęto priorytet nadawać działalności wychowawczej, a od drugiej połowy lat trzydziestych oddziaływaniu propagandowemu. Ranga typowej działalności oświatowej malała, zaś działalność kulturalna zawsze stawiana była na końcu hierarchii realizowanych zadań oświatowo-wychowawczych.

Pomimo wzrostu rangi i prestiżu działalności oświatowo-wychowawczej nawet w latach trzydziestych centralne władze wojska nie zdecydowały się na utworzenie etatowych struktur tego pionu na poziomie związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów. Tymczasem uzyskiwane doświadczenia sugerowały potrzebę przyjęcia takowych rozwiązań.

Ostatni etap działalności oświatowo-wychowawczej w II Rzeczypospolitej przypada na lata II wojny światowej. Prowadzona ona była w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Z uwagi na specyficzne uwarunkowania - wojsko tworzone na obczyźnie, przyjmowanie wielu wzorów z armii alianckich - nastąpiły istotne przewartościowania we wszystkich sferach tej działalności. Za główny cel wychowawczy uznano kształtowanie sylwetki żołnierza oddanego ideałom demokratycznego państwa i jego armii, walczącego o powrót do zniewolonej ojczyzny.

Wśród stosowanych form dominowało oddziaływanie propagandowe, na mniejszą skalę prowadzono działalność edukacyjną i kulturalną. Starano się także obok rodzimych doświadczeń czerpać wzory z dorobku armii angielskiej i amerykańskiej. Władzom wojskowym nie udało się jednak opracować nowego, spójnego modelu prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku.

Wydaje się, że polskie doświadczenia z okresu II Rzeczypospolitej odnoszące się do prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku są na tyle interesujące, iż - po uwzględnieniu współczesnych uwarunkowań - mogą okazać się po części przydatnymi przy podejmowanych obecnie próbach opracowania modelu obowiązującego dla sił zbrojnych III Rzeczypospolitej. Myśl ta przyświecała przy pisaniu niniejszego opracowania.

PRZYPISY:

- 1/ Komunikat Oświatowy, 1920, nr 3, s. 4.
- 2/ A. Szawera, Działalność kulturalno-oświatowa w oddziałach polskich w latach 1914-1918, „Wojsko i Wychowanie”, 1994, nr 7, s. 65.
- 3/ Tamże, s. 66.
- 4/ Tamże.
- 5/ L. Wyszczelski, Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim w latach 1918-1939, Warszawa 1995, s. 12.
- 6/ J. Dowbor-Muśnicki, Krótki szkic do historii I-go Polskiego Korpusu, cz. III, Warszawa 1919, s. 27.

- 7/ Tamże, Załącznik nr 145.
- 8/ Cyt. za: A. Szawera, op.cit., s. 67.
- 9/ Tamże.
- 10/ Ustawa Sejmu Ustawodawczego z dnia 21 lipca 1919 r. „O przymusowym nauczaniu w Wojsku Polskim”, „Dziennik Praw Państwa Polskiego”, 1919, nr 63, poz. 373.
- 11/ Ustalenie służbowego charakteru pracy oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim, „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, 1919, nr 87, poz. 3102.
- 12/ C. Siemion, Struktura służby oświatowo-kulturalnej Wojska Polskiego w latach 1918-1921, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, 1992, nr 1, s. 169.
- 13/ Rozkaz MSWojsk. z dnia 15.05.1920 r., nr 4231/org. nt. „Organizacja Sekcji Oświaty i Kultury”, (w:) „Przepisy i regulaminy służby oświatowej. Rozkazy , rozporządzenia, instrukcje, programy itd. ogłoszone do 23 grudnia 1920 r., Warszawa 1921.
- 14/ Delegat Polskiego Białego Krzyża wchodził w skład Wydziału Opieki Społecznej Sekcji Oświaty i Kultury Sztabu MSWojsk.
- 15/ W. Brummer, Praca oświatowa w wojsku, „Bellona”, 1921, z. 7, s. 681.
- 16/ Korpus oficerów i urzędników wojskowych służby nauczycielskiej, (w:) „Dziennik Rozkazów Tajnych MSWojsk.”, 1920, nr 2, poz. 3.
- 17/ L. Wyszczelski, Działalność, op.cit., s.46-47.
- 18/ J. Piłsudski, Pisma, t. V, Warszawa 1937, s.98.
- 19/ Tamże, s. 98-99.
- 20/ J.Jędrzejewicz, Praca kulturalno-oświatowa, (w:), „Wychowanie wojskowe”, Warszawa 1923, s. 36.
- 21/ Tamże, s. 37.
- 22/ Tamże.
- 23/ Tamże, s. 38.
- 24/ Tamże, s. 40.
- 25/ Tamże, s.41.
- 26/ Tamże, s. 41-42.
- 27/ Tamże, s. 43.

- 28/ L. Wyszczelski, *Działalność*, op.cit., s. 51.
- 29/ J. Jędrzejewicz, op.cit., s. 44-45.
- 30/ Tamże, s. 47.
- 31/ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), akta Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego (dalej: WINO), sygn. I. 300. 68. 75. Szkoły początkowe.
- 32/ L. Wyszczelski, *Działalność*, op.cit., s. 48.
- 33/ Instrukcja o pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej w wojsku, Warszawa 1931.
- 34/ Organizacja pracy kulturalno-oświatowej w wojsku, „Dziennik Rozkazów Tajnych MSWojsk. nr 5, 1934.
- 35/ Instrukcja o pracy kulturalno-oświatowej, op.cit., s. 1.
- 36/ Tamże, s. 11.
- 37/ S. Sosabowski, *Wychowanie żołnierza-obywatela*, Warszawa 1931, s. 14.
- 38/ Tamże, s. 16.
- 39/ Tamże, s. 27.
- 40/ Tamże, s. 31.
- 41/ Tamże, s. 38.
- 42/ CAW, akta WINO, sygn. I. 300. 68. 75. Szkoły początkowe.
- 43/ J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 96-97.
- 44/ M. Porwit, *Duch żołnierza*, Warszawa 1935, s. 1-2.
- 45/ T. Zakrzewski, *Organizacja siły zbrojnej w państwie*, Warszawa 1938, s. 155.
- 46/ Cyt. za: A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, s. 284.
- 47/ Tymczasowe wytyczne pracy oświatowo-wychowawczej i propagandowej, Warszawa 1937, s. 15.
- 48/ Status organizacyjny bibliotek wojskowych, „Dziennik Rozkazów MSWojsk.” 1936, nr 17.
- 49/ L. Wyszczelski, *Wychowanie wojskowe w II Rzeczypospolitej*, „Wojsko i Wychowanie” 1991, nr 7, s. 43-44.

- 50/ Instrukcja dla teatrów żołnierskich, „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, 1922, nr 49, poz. 682.
- 51/ Teatry dla wojska, „Polska Zbrojna” 1934 r., nr 338-339, s. 4.
- 52/ Organizacja pracy kulturalno-oświatowej w wojsku, op.cit.
- 53/ L. Wyszczelski, Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy (1934-1930), „Zeszyty Naukowe WAP”, 1990, nr 2, s.12.
- 54/ CAW, akta WINO, sygn. I. 300. 68. 72. Protokoły.
- 55/ Wytyczne wychowania dla Armii Polskiej we Francji, Paryż 1940 r.
- 56/ CAW, akta 2 Dywizji Strzelców Polskich, t. 4 c, Rozkaz tajny nr 4 z dnia 2. 04. 1940 r.
- 57/ J. Dąbrowski, Myśl wychowawcza w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w początkowym okresie II wojny światowej, Warszawa 1992 (maszynopis AON), s. 41-43.
- 58/ Tamże.
- 59/ Rozkaz wprowadzający ministra Obrony Narodowej z 1943 r.,(w:) „Dowódca i podwładny”, Londyn 1943, s. 4-12.
- 60/ S. Strumph-Wojtkiewicz, Wbrew rozkazowi, Warszawa 1972, s. 199.
- 61/ K. Biegun, Praca kulturalno-oświatowa w Armii gen. W. Andersa, „Wojsko i Wychowanie”, 1991, nr 8, s. 11.

SPIS TREŚCI

1. Wstęp	1 - 3
2. Praca oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej	3 - 15
3. Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim podczas działań wojennych w latach 1918-1921	15 - 24
4. Działalność oświatowo-wychowawcza w latach 1921 - 1931	24 - 31
5. Zmiany w organizacji prowadzenia działalności oświatowo- wychowawczej w Wojsku Polskim w latach 1931-1939	31 - 56
6. Działalność oświatowo-wychowawcza w Polskich Siłach Zbrojnych walczących na frontach II wojny światowej.....	56 - 67
7. Zakończenie	67 - 69
8. Przypisy.....	69 - 72